OCHRONA ZABYTKÓW 2023, NR 2, 9–34
ISSN 2956-6606

Jacek Brudnicki*

Co chcemy chronić? Refleksje na temat kryteriów obejmowania zabytku ochroną konserwatorską

What do we want to protect? Thoughts on the criteria for putting a monument under conservation protection

Jacek Brudnicki, *Co chcemy chronić? Refleksje na temat kryteriów obejmowania zabytku ochroną konserwatorską*, „Ochrona Zabytków" 2023, nr 2, s. 9–34.

Abstrakt

W związku z dwudziestoleciem obowiązywania Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami autor stawia zasadnicze pytania dotyczące przedmiotu ochrony prawnej, to jest rozumienia prawnej definicji zabytku, granicy oddzielającej zabytki od innych obiektów dawnych oraz kryteriów przesądzających o tym, który obiekt winien trafić do rejestru zabytków, a który – jedynie do wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków. W poszukiwaniu odpowiedzi w pierwszej kolejności prześledzono przepisy ustawy i przeanalizowano poszczególne kategorie zabytków w kontekście zakresu przyznanej ochrony prawnej oraz kryteria, na których podstawie dany obiekt ma być kwalifikowany do określonej kategorii. Następnie omówiono prowadzony w ostatnich latach dyskurs przedstawicieli środowiska konserwatorskiego, który dotyczył zagadnień związanych z wartościowaniem zabytków, w tym prac nad ujednolicaniem kryteriów waloryzacji. Przedstawiono także zróżnicowane stanowiska w kwestii kryteriów wpisania zabytku do rejestru, prezentowane w decyzjach organów ochrony zabytków oraz w orzecznictwie sądów administracyjnych. Rezultatem prowadzonej analizy są krytyczne wnioski dotyczące braku jednolitych i powszechnie zrozumiałych standardów oceny zasobu zabytkowego i sposobu interpretacji prawnego pojęcia zabytku oraz niejasnych kryteriów mających przesądzać o tym, który obiekt winien trafić do rejestru zabytków. Artykuł wieńczą refleksje na temat działań, które w ocenie autora winny zostać podjęte, by uporządkować proces wartościowania zabytków.

Słowa kluczowe

zabytek, wpis do rejestru zabytków, ujęcie zabytku w ewidencji zabytków, kryteria objęcia zabytku ochroną konserwatorską, waloryzacja zabytków, klasyfikacja zabytków

* Narodowy Instytut Dziedzictwa
e-mail: jbrudnicki@nid.pl

Abstract

In conjunction with the twentieth anniversary of the Act of 23 July 2003 on the protection and care of historical monuments, the author raises some fundamental questions concerning the subject of legal protection, that is, the understanding of the legal definition of a monument, the borderline separating monuments from other historical objects, and the criteria determining which objects should be included in the central register of monuments, and which should only be included in voivodship or municipal records of monuments. In order to find an answer, first the provisions of the Act were examined, and the various categories of monuments analysed with regard to the scope of legal protection provided and the criteria for qualifying them to a particular category. Then the discourse that has been taking place in recent years among representatives of the conservation community is discussed; this concerns issues related to the valuation of monuments, including work on standardizing the criteria for their valorization. Also presented are the differing views on the issue of the criteria for entering a monument in the register, as expressed in the decisions of monument protection authorities and in the rulings of administrative courts. The result of the analysis is a critique of the lack of consistent and generally understood standards for the evaluation of historic monuments and how the legal concept of a monument should be interpreted, as well as vague criteria to determine which objects should be included in the register of monuments. The article concludes with reflections on actions which, in the author's opinion, should be taken to organize the process of valuation of monuments..

Keywords

monument, entry in the register of monuments, inclusion of a monument in the records of monuments, criteria for putting a monument under conservation protection, valorization of monuments, classification of monuments

PYTANIE: „CO CHCEMY CHRONIĆ?", POSTAWIONE NA ŁAMACH UKAZUJĄCEGO SIĘ OD 1948 ROKU czasopisma „Ochrona Zabytków", wydaje się pytaniem retorycznym. Odpowiedź nasuwa się bowiem sama – chcemy chronić zabytki. To, co stanowi zabytek, teoretycznie również nie powinno budzić wątpliwości, skoro od dwudziestu lat na gruncie Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami[1] funkcjonuje definicja legalna zabytku, która mimo licznych zmian samej ustawy pozostaje wciąż w swoim oryginalnym brzmieniu. Do tego przez ostatnie dwie dekady pojęcie to wielokrotnie było omawiane i interpretowane w doktrynie i orzecznictwie. Czy rzeczywiście jednak termin „zabytek" rozumiemy jednakowo? Czy wszystkie elementy jego definicji są jasne i czytelne? Czy wiemy, gdzie przebiega granica pomiędzy zabytkami a innymi obiektami dawnymi (historycznymi), których jednakowoż nie traktujemy jako zabytków? Wreszcie, czy wiadomo, jakie kryteria mają przesądzać o tym, który obiekt winien trafić do rejestru zabytków, a który – jedynie do wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków?

Z okazji dwudziestolecia obowiązywania u.o.z.o.z. warto podjąć próbę zmierzenia się z takimi absolutnie zasadniczymi pytaniami. Zanim bowiem przejdzie się do tego, jak chronić, trzeba wpierw wiedzieć, co ma podlegać ochronie konserwatorskiej. O tym, że mimo upływu lat postawione wyżej pytania są w pełni aktualne, świadczy różnorodność podejścia do tych kwestii w doktrynie konserwatorskiej, a także – co niezmiernie ciekawe – w orzecznictwie sądowoadministracyjnym. Godne wzięcia pod rozwagę jest również to, czy w ramach omawianych zagadnień potrzebna jest zmiana przepisów prawa czy może jedynie zmiana w sposobie interpretacji i stosowania funkcjonujących już pojęć. Jak bowiem zauważa Bogusław Szmygin,

> ocena wartości zabytku dokonywana jest na wielu – można nawet uznać, że na wszystkich – etapach postępowania z zabytkiem. W procesie tym biorą udział różne podmioty, pod uwagę

[1] Tekst jednolity: Dz.U. 2022, poz. 840 ze zm., dalej zwana „u.o.z.o.z.".

> brane są różne zbiory wartości, w stosunku do których przyjmowane są różne hierarchie. Dlatego też trudno dokonać syntezy, która obejmie całą różnorodność tych elementów. Można natomiast przyjąć, że są etapy, które powinny mieć kluczowe znaczenie w procesie wartościowania zabytków. Jest to przede wszystkim formalna identyfikacja zabytku polegająca na nadaniu mu takiego właśnie statusu; w polskim systemie jest to przede wszystkim ujęcie obiektu w rejestrze lub szeroko rozumianej ewidencji. Działaniu temu towarzyszy z zasady udokumentowanie zabytku, ponieważ musi ono być utrwalone i sprawdzalne[2].

W świetle powyższego dalsze rozważania skoncentrują się na kryteriach wartościowania zabytku na tym wstępnym etapie, związanym z identyfikacją owego zabytku jako przedmiotu ochrony oraz z wyborem formuły prawnej, na której podstawie będzie on podlegać ochronie konserwatorskiej. Jednocześnie z uwagi na szeroki zakres zagadnienia oraz istotne różnice związane ze specyfiką ochrony zabytków ruchomych analiza prowadzona z przedmiotowego punktu widzenia ograniczać się będzie do zabytków nieruchomych i nieruchomych zabytków archeologicznych.

Kryteria kwalifikacyjne poszczególnych kategorii zabytków na gruncie u.o.z.o.z.

Kluczową cechą statuującą zabytek w rozumieniu prawnym jest posiadanie przezeń określonych wartości. Przy użyciu tego kryterium oddzielamy obiekty warte trwałego zachowania dla przyszłych pokoleń od tych, na których dalsze losy patrzymy indyferentnie. Z aksjologicznego punktu widzenia ochrona zabytków to nic innego jak ochrona cennych dla społeczeństwa wartości reprezentowanych przez dany obiekt. Stąd pojęcie wartości towarzyszy zabytkowi nierozerwalnie na wszystkich etapach jego funkcjonowania, od jego narodzin (to jest uznania danego obiektu za zabytek w rozumieniu prawa), przez okres dorastania i starzenia się, wraz ze związanymi z nim pracami, robotami, badaniami lub innymi działaniami podejmowanymi przy zabytku, aż po ewentualny kres jego życia (to jest zdjęcie ochrony konserwatorskiej), którego jednakowoż z założenia powinniśmy się starać ze wszystkich sił uniknąć. Już zatem na wstępie należy zauważyć, że:

> od wyniku wartościowania poprzedzającego właściwe zastosowanie prawa zależne jest w ogóle zastosowanie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Bowiem znajduje ona zastosowanie właśnie do zabytków, ale aby dany przedmiot – choćby na poziomie presupozycji – uznać za zabytek – konieczne staje się wartościowanie. Ma więc ono wymiar szczególny, gdyż zarówno „włącza" zastosowanie ustawy, jak i potem decyduje o sposobie stosowania zawartych w niej przepisów, dekodowanych norm i uregulowanych instytucji prawnych[3].

Co istotne, odwołanie do pojęcia wartości jako elementu definiującego zabytek ma już swoją tradycję w przepisach polskiego prawa. W art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami[4] zabytek zdefiniowano jako „każdy przedmiot tak nieruchomy, jak ruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną, stwierdzoną orzeczeniem władzy państwowej, i zasługujący wskutek tego na zachowanie". Nieco uszczuplony zestaw wartości wskazany został następnie w prawnej definicji dobra kultury zawartej w art. 2 Ustawy z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury[5]. Dobro kultury zdefiniowano tam jako „każdy przedmiot

[2] B. Szmygin, *Ocena wartości zabytków w świetle rejestru i ewidencji zabytków* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. idem, Lublin–Warszawa 2015, s. 281.

[3] K. Zalasińska, K. Zeidler, *Problematyka wartościowania jako podstawy rozstrzygnięć wojewódzkiego konserwatora zabytków* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2012, s. 243.

[4] Dz.U. 1928, nr 29, poz. 265 ze zm.

[5] Tekst jednolity: Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm., dalej zwana „u.o.d.k.".

ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną". Jednocześnie w ustawie tej przyjęto, że zabytek stanowi kwalifikowaną formę dobra kultury i jako taki podlega ochronie prawnej przewidzianej w przepisach ustawy. W świetle art. 4 u.o.d.k. za zabytki uznawano obiekty wpisane do rejestru zabytków, wchodzące w skład muzeów, bibliotek lub archiwów publicznych bądź inne, jeżeli ich charakter zabytkowy był oczywisty.

Na gruncie wchodzącej już w dorosłość u.o.z.o.z. odstąpiono od terminu „dobro kultury", a przywrócone pojęcie zabytku w art. 3 pkt 1 zdefiniowano jako „nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową". Z kolei w art. 6 wymieniono przykładowo poszczególne rodzaje zabytków nieruchomych, zabytków ruchomych i zabytków archeologicznych.

Choć przyjęta na gruncie u.o.d.k. triada wartości (wartość historyczna, artystyczna i naukowa) została przejęta przez u.o.z.o.z. bez zmian, to istotnym *novum* było powiązanie jej z wprowadzoną do definicji zabytku klauzulą interesu społecznego. Stała się ona *clou* omawianego pojęcia, co niewątpliwie utrudniło interpretację samej definicji – nie tylko przez dodanie kolejnego pojęcia niedookreślonego, lecz także przez to, że pojawiła się potrzeba przeprowadzenia podwójnego wartościowania. Najpierw bowiem ocenie podlega to, czy dana nieruchomość lub rzecz ruchoma (ich części lub zespoły) ma którąś z wymienionych wartości, a następnie ustalona już wartość jest analizowana pod kątem tego, czy interes społeczny wymaga jej zachowania.

Nie mniej istotną zmianą była rezygnacja z zastosowania kryterium formalnego, które przewidywało, że o uznaniu danego obiektu za zabytek przesądza wpisanie go do rejestru zabytków mocą decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków[6]. Uniezależnienie ochrony prawnej zabytku od dokonania wpisu do rejestru zabytków spowodowało, że już na wstępie wyodrębniły się dwie osobne kategorie: zabytków, nazwijmy to, zwykłych, czyli obiektów spełniających materialną definicję zabytku z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z., oraz zabytków objętych formą ochrony w postaci wpisu do rejestru. Jednocześnie większość przepisów ustawy poświęcona została wyłącznie tym drugim. Odnośnie do tych pierwszych, co prawda, prawnie zadeklarowano, że podlegają one ochronie i opiece bez względu na stan zachowania (art. 6 u.o.z.o.z.), jednakże poza potencjalnym zastosowaniem sankcji karnych nie przewidziano żadnych innych istotnych narzędzi prawnych (na przykład wydawania pozwoleń konserwatorskich czy stosowania środków nadzoru konserwatorskiego) dających realne podstawy do roztoczenia nad nimi ochrony.

Następnie nowelą u.o.z.o.z. z 2010 roku[7] dokonano zasadniczej zmiany charakteru prawnego gminnej ewidencji zabytków. Włączenie zabytku do tej ewidencji zaczęło wywoływać skutki prawne w związku z powstaniem wymogu dokonywania wiążących uzgodnień z WKZ w szeregu postępowań prowadzonych w ramach procesu inwestycyjnego, w tym w szczególności przy podejmowaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu[8] oraz decyzji o pozwoleniu na budowę[9]. W rezultacie ograniczona została swoboda właściciela (posiadacza) takiego zabytku w zakresie możliwości zmiany sposobu jego użytkowania oraz prowadzenia przy nim robót budowlanych, a przede wszystkim dopuszczalności dokonania jego rozbiórki[10]. Rzeczona nowelizacja w żadnym razie

[6] Dalej zwanego „WKZ".

[7] Ustawa z dnia 18 marca 2010 roku o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. 2010, nr 75, poz. 474).

[8] Art. 53 ust. 4 pkt 2 w zw. z art. 60 ust. 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz.U. 2023, poz. 977).

[9] Art. 39 ust. 3 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz.U. 2023, poz. 682 ze zm.).

[10] Przeciwny pogląd przedstawił niedawno Aleksander Jakubowski, który zakwestionował utrwalone dotąd w judykaturze i doktrynie stanowisko, że skutkiem ujęcia zabytku w gminnej ewidencji zabytków jest ograniczenie wykonywania prawa własności do nieruchomości zabytkowej. W ocenie Jakubowskiego

nie doprowadziła jednak do zrównania skutków prawnych ujęcia zabytku w gminnej ewidencji zabytków ze skutkami prawnymi wpisu do rejestru zabytków czy nawet do ich zbliżenia. Wskutek tego powstała pewna kategoria pośrednia, lokująca się pomiędzy wskazanymi już kategoriami „zwykłego" zabytku i zabytku wpisanego do rejestru. W ostatnich latach twardy orzech do zgryzienia w związku z nowym formatem gminnej ewidencji zabytków miały sądy administracyjne, rozpatrujące wiele skarg na ujęcie w niej zabytku. Problemem jest już sama odpowiedź na pytanie, czym w istocie jest gminna ewidencja zabytków. Z jednej strony w judykaturze wskazuje się, że stanowi ona nienazwaną formę ochrony nad zabytkami, niewymienioną w art. 7 u.o.z.o.z.[11], z drugiej prezentowane jest też stanowisko przeciwne, wedle którego nie jest ona formą ochrony zabytków, lecz należy ją traktować jako „swoisty środek wstępnej ochrony danego obiektu uznanego za zabytkowy i wiążący się z pewnymi ograniczeniami względem nieruchomości ujętej w takiej ewidencji"[12]. Niezależnie od sposobu rozwiązania tego teoretycznego sporu nie ulega wątpliwości, że ujęcie zabytku w gminnej ewidencji zabytków *de lege lata* wywołuje określone skutki prawne powodujące ograniczenie swobody działania przy zabytku, a zatem stanowi ono formę ochrony danego zabytku.

W rezultacie od ponad dekady z przedmiotowego punktu widzenia system ochrony zabytków opiera się w głównej mierze na triadzie: zabytek – zabytek ujęty w gminnej ewidencji zabytków – zabytek wpisany do rejestru zabytków. Zestaw ten teoretycznie można jeszcze uzupełnić o osobną kategorię zabytków ujętych jedynie w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Co do zasady status prawny zabytku takiego rodzaju jest bardzo zbliżony do statusu chronionego w najwęższym zakresie zabytku „zwykłego", z wyjątkiem nieruchomych zabytków archeologicznych. Odmiennie niż w przypadku innych rodzajów zabytków ochrona tej ich grupy opiera się bowiem właśnie na ujęciu w wojewódzkiej ewidencji zabytków, a nie na wpisie do rejestru zabytków[13]. Znajduje to

ujęcie zabytku w gminnej ewidencji zabytków zasadniczo nie wpływa na uprawnienia ani obowiązki jego właściciela – z wyjątkiem poszerzenia uprawnień podatkowych i dotacyjnych. Uprawnienia i obowiązki związane z własnością zabytkowej nieruchomości wynikają bowiem nie z wpisu obiektu do ewidencji zabytków, lecz z okoliczności, że spełnia on przesłanki ustawowe uznania za zabytek. Jednocześnie zdaniem Jakubowskiego skutki prawne wpisu do gminnej ewidencji zabytków są bezpośrednie wyłącznie względem organów administracji publicznej – wojewódzkiego konserwatora zabytków i organu współdziałającego (zob. A. Jakubowski, *Skutki prawne wpisu do gminnej ewidencji zabytków*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego" 2022, nr 1). Tego poglądu nie podzielił jednak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2023 roku, sygn. P 12/18. Wskazano w nim, że „niewątpliwie wpisanie nieruchomości skarżącej do gminnej ewidencji zabytków pociągnęło za sobą istotne ograniczenia w realizacji prawa właściciela do korzystania z nieruchomości (*ius utendi*) przez ograniczenie w prowadzeniu konkretnych robót budowlanych i w tym sensie z całą pewnością wyraziło się w praktyce ograniczeniem prawa własności". Zgadzam się ze stanowiskiem, że skutki prawne ujęcia zabytku w gminnej ewidencji zabytków są bezpośrednie względem organów administracji publicznej – wojewódzkiego konserwatora zabytków i organu współdziałającego – w mojej ocenie nie można jednak przyjąć, że sytuacja prawna właściciela zabytku nie zmienia się na skutek ujęcia zabytku w tej ewidencji. Z punktu widzenia właściciela pośredni skutek ujęcia w niej zabytku ma istotne znaczenie, gdyż powoduje ryzyko niemożności realizacji określonego zamierzenia inwestycyjnego przy zabytku, w tym szczególnie jego rozbiórki, wskutek przyznania WKZ uprawnienia do odmowy uzgodnienia decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu lub decyzji o pozwoleniu na budowę. W przypadku obiektu spełniającego definicję zabytku, ale nieujętego w gminnej ewidencji zabytków takie ryzyko co do zasady nie występuje, ponieważ WKZ nie jest wówczas organem współdziałającym w wymienionych postępowaniach i kwestie konserwatorskie nie są brane pod uwagę przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

11 Tak między innymi wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 6 czerwca 2017 roku, sygn. II OSK 2455/15, oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 1 października 2014 roku, sygn. II SA/Gd 398/14.

12 Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 5 października 2022 roku, sygn. II SA/Kr 869/22.

13 Według gromadzonych przez Narodowy Instytut Dziedzictwa danych, udostępnianych na stronie internetowej dane.gov.pl, do rejestru zabytków (księga C) wpisanych jest 7814 nieruchomych zabytków archeologicznych (stan na 19 lipca 2023 roku), podczas gdy w krajowej ewidencji zabytków (stanowiącej zbiór szesnastu ewidencji wojewódzkich) znajduje się 466 273 nieruchomych zabytków archeologicznych (stan na 10 lipca 2023 roku).

odzwierciedlenie w redakcji przepisów art. 31 ust. 1a[14] i art. 36 ust. 1 pkt 5[15] u.o.z.o.z., które wymóg prowadzenia badań archeologicznych odnoszą nie tylko do zabytków wpisanych do rejestru, lecz także do tych znajdujących się w ewidencji WKZ.

Mając zatem do dyspozycji trzy, a pod pewnymi względami nawet cztery osobne kategorie zabytków, warto porównać zakresy ich ochrony wynikającej z przepisów prawa z kryteriami, na których podstawie dany obiekt ma być kwalifikowany do określonej grupy. Obrazuje to tabela.

Rodzaj obiektu	Kryterium kwalifikacji	Zakres ochrony prawnej[16]
Zabytek	Spełnianie definicji zabytku z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.	• przedmiot ochrony i opieki bez względu na stan zachowania (art. 4 i 5 u.o.z.o.z.) • możliwość wydania zaleceń konserwatorskich (art. 27 u.o.z.o.z.) • możliwość przeprowadzenia kontroli zabytku i wydania zaleceń pokontrolnych (art. 38 ust. 3 w zw. z art. 40 ust. 1 u.o.z.o.z.) • przedmiot ochrony prawnokarnej (rozdział 11 u.o.z.o.z.), w tym w szczególności ochrony przed zniszczeniem lub uszkodzeniem (art. 108 u.o.z.o.z.)
Zabytek ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków	Spełnianie definicji zabytku z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.	• przedmiot ochrony i opieki bez względu na stan zachowania (art. 4 i 5 u.o.z.o.z.) • możliwość wydania zaleceń konserwatorskich (art. 27 u.o.z.o.z.) • możliwość przeprowadzenia kontroli zabytku i wydania zaleceń pokontrolnych (art. 38 ust. 3 w zw. z art. 40 ust. 1 u.o.z.o.z.) • przedmiot ochrony prawnokarnej (rozdział 11 u.o.z.o.z.), w tym w szczególności ochrony przed zniszczeniem lub uszkodzeniem (art. 108 u.o.z.o.z.) • dodatkowe obowiązki informacyjne z art. 28 u.o.z.o.z. • wymóg pokrycia kosztów badań archeologicznych oraz ich dokumentacji przy prowadzeniu działań wskazanych w art. 31 ust. 1a u.o.z.o.z. • wymóg uzyskania pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych (art. 36 ust. 1 pkt 5 u.o.z.o.z.) • możliwość zastosowania ulgi podatkowej za wydatki poniesione na wpłaty na fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej utworzony dla zabytku znajdującego się w ewidencji zabytków (art. 26hb ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych)
Zabytek ujęty w gminnej ewidencji zabytków	Spełnianie definicji zabytku z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.	• przedmiot ochrony i opieki bez względu na stan zachowania (art. 4 i 5 u.o.z.o.z.) • możliwość wydania zaleceń konserwatorskich (art. 27 u.o.z.o.z.) • możliwość przeprowadzenia kontroli zabytku i wydania zaleceń pokontrolnych (art. 38 ust. 3 w zw. z art. 40 ust. 1 u.o.z.o.z.) • przedmiot ochrony prawnokarnej (rozdział 11 u.o.z.o.z.), w tym w szczególności ochrony przed zniszczeniem lub uszkodzeniem (art. 108 u.o.z.o.z.) • uwzględnianie ochrony w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (art. 19 ust. 1 pkt 2 u.o.z.o.z.) • uwzględnianie ochrony w decyzji o warunkach zabudowy i innych decyzjach inwestycyjnych (art. 19 ust. 1a pkt 2 u.o.z.o.z.) • możliwość udzielenia dotacji przez jednostkę samorządu terytorialnego na prace konserwatorskie, prace restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku (art. 81 ust. 1 u.o.z.o.z.) • możliwość zastosowania ulgi podatkowej za wydatki poniesione na wpłaty na fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej utworzony dla zabytku znajdującego się w ewidencji zabytków (art. 26hb ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych)

[14] „Osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna, która zamierza realizować:
1) roboty budowlane przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru lub objętym ochroną konserwatorską na podstawie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **lub znajdującym się w ewidencji wojewódzkiego konserwatora zabytków** [podkr. aut.] albo
2) roboty ziemne lub dokonać zmiany charakteru dotychczasowej działalności na terenie, na którym znajdują się zabytki archeologiczne, co doprowadzić może do przekształcenia lub zniszczenia zabytku archeologicznego – jest obowiązana, z zastrzeżeniem art. 82a ust. 1, pokryć koszty badań archeologicznych oraz ich dokumentacji, jeżeli przeprowadzenie tych badań jest niezbędne w celu ochrony tych zabytków".

[15] Zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 5 u.o.z.o.z. pozwolenia WKZ wymaga prowadzenie badań archeologicznych.

[16] Zestawienie nie ma wyczerpującego charakteru, wskazane zostały jedynie najistotniejsze elementy składające się na ochronę prawną danej kategorii zabytku.

		• obowiązek uzgodnienia z WKZ decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego i decyzji o warunkach zabudowy (art. 53 ust. 4 pkt 2 oraz art. 64 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 4 pkt 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) • obowiązek uzgodnienia z WKZ decyzji o pozwoleniu na budowę lub rozbiórkę (art. 39 ust. 3 Prawa budowlanego)
Zabytek wpisany do rejestru (indywidualnie)	Spełnianie definicji zabytku z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.	**Cały zakres ochrony przypisany zabytkom ujętym w gminnej ewidencji zabytków plus dodatkowo:** • tak zwana ochrona tymczasowa – na czas trwania postępowania w sprawie wpisu do rejestru zabytków (art. 10a ust. 1 u.o.z.o.z.) • procedura skreślenia zabytku z rejestru (art. 13 u.o.z.o.z.) • realizacja wymogów określonych w art. 25 i 26 u.o.z.o.z. • dodatkowe obowiązki informacyjne z art. 28 u.o.z.o.z. • wymóg pokrycia kosztów badań archeologicznych oraz ich dokumentacji przy prowadzeniu działań wskazanych w art. 31 ust. 1a u.o.z.o.z. • wymóg uzyskania pozwolenia konserwatorskiego na prowadzenie prac, robót, badań lub innych działań przy zabytku określonych w art. 36 ust. 1 u.o.z.o.z. • wymóg kierowania pracami, robotami lub badaniami przez osoby mające odpowiednie wykształcenie i doświadczenie (art. 37a–i u.o.z.o.z.) • sprawowanie nadzoru konserwatorskiego poprzez możliwość wydawania decyzji wskazanych w art. 43, 45, 46, 49 i 50 u.o.z.o.z. • zakaz wywozu za granicę na stałe (art. 51 ust. 4 pkt 1 u.o.z.o.z.) • możliwość udzielenia przez MKiDN lub WKZ dotacji na prace konserwatorskie, prace restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku plus możliwość ich dofinansowania w najszerszym zakresie (art. 74 ust. 1 u.o.z.o.z.) • możliwość zastosowania ulgi podatkowej za wydatki poniesione na wpłaty na fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej utworzony dla zabytku znajdującego się w ewidencji zabytków (art. 26hb ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych)

Porównanie zakresu ochrony prawnej poszczególnych obiektów

Tabelaryczne zestawienie ukazuje pewien istotny paradoks. Mimo zróżnicowania skutków prawnych związanych z przypisaniem zabytku do danej kategorii (i związanego z tym zakresu przyznanej ochrony konserwatorskiej) dla wszystkich kategorii przewidziano jedno tożsame kryterium kwalifikacji – spełnianie przez obiekt definicji zabytku podanej w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. Różnice występują tylko w sposobie weryfikacji tego, czy rzeczywiście dany obiekt spełnia przedmiotową definicję. Z założenia wyłącznie w przypadku zabytków wpisywanych do rejestru jest to możliwe do prześledzenia. Skoro jedyną wskazaną *expressis verbis* przesłankę wpisania zabytku do rejestru stanowi spełnianie przezeń definicji zabytku, to istotą prowadzonego przez WKZ postępowania wyjaśniającego jest właśnie ustalenie, czy obiekt, który ma zostać wpisany do rejestru zabytków, odpowiada tej definicji. Ustalenia w tym zakresie powinny wynikać ze zgromadzonego materiału dowodowego i być odzwierciedlone w treści decyzji, ta zaś zgodnie z art. 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego[17] zawiera uzasadnienie faktyczne obejmujące wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także uzasadnienie prawne wyjaśniające podstawy prawne decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa.

W przypadku ujęcia zabytku w gminnej lub wojewódzkiej ewidencji zabytków proces dochodzenia do tego, że dany obiekt spełnia definicję zabytku, jest już o wiele trudniej uchwycić. Nie prowadzi się tu bowiem postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem określonego aktu administracyjnego, lecz sporządza jedynie kartę ewidencyjną zabytku zgodnie ze wzorami określonymi w załącznikach do Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 roku w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej

[17] Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego, tekst jednolity: Dz.U. 2023, poz. 775, dalej zwana „k.p.a.".

i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem[18]. Jak zauważa Bogusław Szmygin:

> Analiza treści kart ewidencyjnych wykazuje, że nie zawierają one wielu informacji dotyczących wartości zabytku. W rozporządzeniu ministerialnym, które określa zakres informacji w „Karcie ewidencyjnej zabytku nieruchomego niewpisanego do rejestru", jest o połowię [*sic*!] mniej informacji niż w „Karcie ewidencyjnej zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru". Wśród 12 pól, które trzeba wypełnić, co najwyżej 4 dotyczą aspektów mogących mieć związek z wartościowaniem zabytku (2. czas powstania; 7. użytkowanie obecne; 8. stan zachowania; 10. istniejące zagrożenia, najpilniejsze postulaty konserwatorskie). W praktyce jednak nie zawierają one informacji, które można uznać za bezpośrednio służące ocenie wartości[19].

Jednocześnie w orzecznictwie sądowoadministracyjnym wyrażono pogląd, że brak sformalizowania reguł postępowania wiążącego się z włączeniem karty zabytku do ewidencji nie oznacza, że dokonanie tej czynności może nastąpić bez analizy przyczyn ją uzasadniających oraz bez udokumentowania jej chociażby w uproszczonej formie[20]. Nie jest jednak jasne, jaką postać winna w praktyce przybierać taka analiza, a więc czy powinna ona stanowić pisemną opinię (ekspertyzę), notatkę służbową czy jakiś inny rodzaj dokumentu[21].

Wreszcie w przypadku obiektów spełniających definicję zabytku, lecz niewpisanych do rejestru ani nieujętych w ewidencji zabytków w ogóle nie dochodzi do weryfikacji tego, czy faktycznie stanowią one zabytek w rozumieniu prawa. Można zakładać, że w rzeczywistości istnieją obiekty spełniające definicję zabytku, które do tej pory w żaden sposób nie zostały zidentyfikowane. To jednak tylko pewne byty abstrakcyjne, obecne w systematyce ustawy, lecz niefunkcjonujące w świadomości ani organów ochrony zabytków, które miałyby za zadanie je chronić, ani ich właścicieli lub posiadaczy, którzy byliby zobowiązani do sprawowania nad nimi opieki. Dopóki zatem ich istnienie nie zostanie urzędowo potwierdzone przez ujęcie w ewidencji zabytków lub wpis do rejestru, dopóty realnie nie podlegają one ochronie konserwatorskiej, z wyjątkiem potencjalnej ochrony prawnokarnej przed zniszczeniem lub uszkodzeniem. W związku z tym tę kategorię obiektów stawiam poza nawiasem prowadzonych dalej rozważań.

Wróćmy do kwestii wartościowania. Opierając się nie tylko na zróżnicowanym zakresie ochrony prawnej, lecz także na pierwotnej funkcji ewidencji zabytków, można przyjąć założenie, że zabytki wpisywane do rejestru co do zasady winny się cechować wyższymi wartościami aniżeli zabytki ujęte w gminnej lub wojewódzkiej ewidencji zabytków. Przez dziesięciolecia zwykło się bowiem traktować ewidencję zabytków jako przedsionek rejestru, to jest zbiór zabytkowych obiektów z terenu województwa, spośród których wybiera się obiekty po dokonaniu wpisu do rejestru mające podlegać pełnej ochronie prawnej. W mojej opinii to założenie wciąż jest powszechne w świadomości osób wartościujących zabytki. Potwierdzeniem może być to, że w konkluzjach opinii konserwatorskich nieraz pojawia się stwierdzenie, iż dany obiekt ze względu na swoje wartości nie kwalifikuje się do wpisu do rejestru zabytków, ale za to powinno się rozważyć ujęcie go w ewidencji zabytków. Powyższe założenia nie mają jednak formalnego oparcia w przepisach ustawy, jak bowiem wspomniano i wskazano w tabeli, jedynym – a do tego wspólnym – kryterium uznania danego obiektu za zabytek, ujęcia go w wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków albo wpisania go do rejestru jest spełnianie przez ten obiekt definicji zabytku, o której mowa

[18] Tekst jednolity: Dz.U. 2021, poz. 56.

[19] B. Szmygin, *Ocena wartości zabytków…*, op. cit., s. 294.

[20] Tak między innymi wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 września 2016 roku, sygn. II OSK 254/15, z 26 października 2016 roku, sygn. II OSK 96/15 oraz z 20 listopada 2017 roku, sygn. II OSK 2926/16, a także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 14 września 2021 roku, sygn. II SA/Kr 666/21.

[21] Z praktyki urzędów ochrony zabytków wynika, że formą dokumentowania tego, iż dany obiekt kwalifikuje się do ujęcia w ewidencji zabytków, są w szczególności dokumentacja fotograficzna z oględzin zabytku oraz wyniki przeprowadzonej kwerendy archiwalnej, obejmującej między innymi opracowania naukowe poświęcone danemu obiektowi i informacje z ksiąg hipotecznych rekonstruujące jego historię.

w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. Tym samym w świetle przepisów tej ustawy (i zasad logiki) stwierdzenie, że dany obiekt nie kwalifikuje się do wpisu do rejestru zabytków, jest równoznaczne z ustaleniem, że nie spełnia on definicji zabytku, *ergo* nie może również zostać ujęty w wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków. Mamy zatem do czynienia z dysonansem, gdyż wynikające z przepisów ustawy tożsame kryterium uznania obiektu za zabytek, ujęcia go w ewidencji oraz wpisania go do rejestru kłóci się z jednej strony z samą ustawą (w zakresie, w jakim przepisy ustanawiają różny zakres ochrony prawnej dla każdej z wymienionych kategorii), a z drugiej – z funkcjonującą w środowisku konserwatorskim praktyką. W konsekwencji, choć formalnie nie mamy wprowadzonej klasyfikacji zabytków, to biorąc pod uwagę zróżnicowany zakres ochrony prawnej przyznanej poszczególnym kategoriom zabytków, można przyjąć, że *de facto* funkcjonuje ona w systemie ochrony zabytków. Niejasne jest przy tym kryterium rozróżniające, na którego podstawie można by oddzielić zabytki kwalifikujące się do rejestru od tych, które zasługują jedynie na włączenie do ewidencji.

Przepisy ustawy nie wprowadzają szczegółowych przesłanek, jakimi winien się kierować organ dokonujący oceny celowości objęcia obiektu ochroną konserwatorską[22]. Ustawodawca poprzestał bowiem na zdefiniowaniu pojęcia zabytku, nie dając jednak dalszych wskazówek co do tego, jak powinno się dekodować użyte w u.o.z.o.z. pojęcia niedookreślone. Na gruncie prawnym nie uściślono metod ustalania wartości ani zasad przyjmowania hierarchii. Nie sprecyzowano również zobowiązań dotyczących formy i zakresu dokumentowania i uzasadniania decyzji związanych z waloryzacją zabytku[23]. Nie jest zatem jasne, w jaki sposób należy dojść do stwierdzenia, że dany obiekt rzeczywiście ma wartość historyczną, artystyczną lub naukową, a następnie, że istnienie tych wartości powoduje, iż zachowanie tego obiektu leży w interesie społecznym. Wobec tego ocena wartości zabytku, która powinna być podstawą decyzji o wpisie do rejestru, jest indywidualnym aktem konserwatora, a jej kryteria pozostają niejawne i nieudokumentowane[24]. W tej sytuacji wskazówek co do przywołanych wyżej kwestii trzeba poszukiwać poza systemem powszechnie obowiązującego prawa. W pierwszej kolejności należy się zwrócić w stronę dorobku teorii konserwatorskiej, która stanowi podstawę merytoryczną wszelkiej działalności władczej organów ochrony zabytków[25].

Waloryzacja zabytków w teorii konserwatorskiej

Dwadzieścia lat obowiązywania u.o.z.o.z. to okres intensywnych dyskusji przedstawicieli środowiska konserwatorskiego nad zagadnieniami związanymi z wartościowaniem zabytków. Chronologicznie jedną z pierwszych wypowiedzi na ten temat był artykuł Michała Tadeusza Witwickiego *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*[26], stanowiący podsumowanie jego wieloletnich doświadczeń w praktycznej waloryzacji obiektów zabytkowych. Praca ta zawiera systematykę oceny wartości zabytkowych nawiązującą ze współczesnej perspektywy do wcześniejszych, klasycznych opracowań Aloisa Riegla[27] czy Waltera Frodla[28]. We wskazanym artykule Witwicki zadał sobie trud odpowiedzi na pytanie, wedle jakich kryteriów mamy oceniać to, czy dany obiekt jest zabytkiem kwalifikującym

[22] Por. między innymi wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 6 kwietnia 2023 roku, sygn. VII SA/Wa 32/23, i z 9 maja 2013 roku, sygn. VII SA/Wa 143/13.

[23] B. Szmygin, *Ocena wartości zabytków…*, op. cit., s. 296.

[24] Ibidem, s. 285.

[25] K. Zeidler, *O znaczeniu i roli teorii konserwatorskiej w procesie stosowania prawa* [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2008, s. 177.

[26] Opublikowany już po śmierci autora w numerze 1/2007 czasopisma „Ochrona Zabytków".

[27] A. Riegl, *Nowoczesny kult zabytków. Jego istota i powstanie* [w:] Alois Riegl, Georg Dehio, *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, przeł. R. Kasperowicz, Warszawa 2006.

[28] W. Frodl, *Pojęcia i kryteria wartościowania zabytków, ich oddziaływanie na praktykę konserwatorską*, przeł. M. Arszyński, Warszawa 1966.

się do wpisu do rejestru zabytków. Zaproponował metodę weryfikacji tego, czy dany obiekt ma wartość historyczną, artystyczną lub naukową, a także przedstawił zestaw atrybutów składających się na każdą z tych wartości oraz określił ich skalę[29]. Zwróciwszy uwagę na to, że wartość zabytkowa w praktyce jest interpretowana w sposób dowolny, i to nie tylko przez specjalistów, starał się tę dowolność zlikwidować. W tym celu opracował propozycję jednolitej metodologii, która będzie powszechnie stosowana w środowisku konserwatorskim.

Jednocześnie Witwicki przedstawił swoje indywidualne, stanowcze poglądy na to, jakiej klasy obiekty powinny być traktowane jako zabytki podlegające ochronie prawnej. Według reprezentowanej przez dany obiekt wartości dokonał rozróżnienia na obiekty historyczne (dawne) i zabytki, wskazując przy tym, że zabytek to „obiekt historyczny o wartości nieprzeciętnej, bogaty w wartości historyczne, artystyczne i naukowe ponad inne obiekty tego rodzaju lub ponad większość obiektów historycznych na pewnym obszarze. Cechę tę należy podkreślić jako zasadniczą różnicę między obiektem historycznym w ogóle (tj. obiektem powstałym przed dniem dzisiejszym) a obiektem zabytkowym (obiektem zasługującym, niezależnie od daty powstania, na specjalne traktowanie)”[30]. W ocenie Witwickiego zabytkiem wpisywanym do rejestru powinien być obiekt o szczególnych wartościach, a nie każdy obiekt historyczny mający w jakimkolwiek stopniu wartość historyczną, artystyczną lub naukową, „nie wszystko bowiem co stare, nie wszystko co się może komuś podobać jako obiekt dawny, a nawet nie wszystko co może być przedmiotem prac naukowych można uznać za zabytek, podlegający ochronie prawnej”[31]. Ten architekt i konserwator zabytków kwestionował również to, że dawność obiektu sama w sobie jest wystarczającym kryterium do przyznania mu wartości historycznej. Podkreślał: „Wartość historyczna nie występuje więc samodzielnie jako metryka, ale zawsze w powiązaniu z inną wartością jako świadectwo czegoś nieprzeciętnego, ważnego, niezwykłego, co zdarzyło się w przeszłości. Tego data powstania obiektu jeszcze nie zapewnia, a jej fetyszyzacja *a priori* prowadzi do nadawania miana zabytku dowolnym grupom obiektów przeciętnych, powstałych w dowolnie wybranej epoce, tylko dlatego że powstały przed dniem dzisiejszym”[32]. Jednocześnie wskazywał, że podstawą ustalenia wartości winna być analiza porównawcza przywołująca inne obiekty, wydarzenia i zjawiska, które mogą wpływać na ocenę badanego obiektu. Dopiero na tym tle można umieścić dany obiekt we właściwym miejscu w hierarchii wartości obiektów historycznych[33].

Co istotne, zaproponowana przez Witwickiego systematyka oparta była na wprowadzonej w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. prawnej definicji zabytku i zawartej w niej triadzie wartości zabytkowych. Autor koncepcji twierdził, że z przyjętej definicji zabytku wynikają wprost wysoki próg wejścia danego obiektu do kategorii zabytku i związana z tym konieczność przeprowadzenia selekcji przez pryzmat stopnia posiadanych wartości. W tym kontekście wskazywał:

> Sformułowanie ustawy zawiera zasadę wyboru, jakkolwiek nie wyraża tego *expressis verbis*. Wybór zaś oznacza, że historyczny obiekt proponowany do indywidualnej ochrony konserwatorskiej w celu jego zachowania powinien mieć wartości wyższe wobec innych obiektów

[29] Przykładowo dla wartości historycznej przyjęto następującą gradację: świadek historii – świadectwo historii – ważny dokument historii – wybitny dokument historii – pomnik historii. Dla wartości artystycznej wyróżniono następujące jej atrybuty: bogactwo form, wartości stylowe, wartości twórcze, rola w zespole i wartości estetyczne, spośród których każdy podlega osobno co najmniej trójstopniowej ocenie. Zaproponowano również ogólną ocenę wartości artystycznej według gradacji: brak – mierna – przeciętna – wysoka – wybitna – unikatowa. Z kolei dla wartości naukowej wyróżniono następujące jej atrybuty: wartość świadka/dokumentu, ważność przedmiotu badań i wartość dydaktyczna, spośród których każdy podlega osobno co najmniej pięciostopniowej ocenie. Zaproponowano również ogólną ocenę wartości naukowej według gradacji: brak – mierna – wysoka – wybitna – unikatowa. Triadę wartości wskazanych w prawnej definicji zabytku uzupełniono o ocenę wartości niematerialnej i wartości w skali miejsca.

[30] M.T. Witwicki, *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 1, s. 80.

[31] Ibidem.

[32] Ibidem, s. 84.

[33] Ibidem, s. 80.

tego samego typu i ponadprzeciętne. Powinny być one wyrażone przez materialne elementy historyczne obiektu. Zasada wyboru jest zgodna z duchem ww. ustawy. Jest więc prawnie obowiązująca i prawidłowa merytorycznie, a w sprawach bezpośrednio dotyczących wpisu do rejestru stanowi punkt wyjścia"[34].

Gdy Witwicki przedstawiał swoją autorską metodologię wartościowania zabytków, świadom był tego, że wywoła ona dyskusję wśród specjalistów. W związku z tym postulował, by stanowiła ona początek dalszych prac nad ujednolicaniem kryteriów wartościowania przez przedstawicieli środowiska konserwatorskiego[35]. Z dzisiejszej perspektywy można uznać, że życzenie to zostało zrealizowane w najlepszym razie połowicznie. Temat wartościowania zabytków niewątpliwie stał się bardzo nośny w środowisku konserwatorskim i był prawdopodobnie najczęściej omawianym zagadnieniem problemowym w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Zainteresowanie to znalazło odzwierciedlenie w bogatym piśmiennictwie, w tym w szczególności w cyklu prac zbiorowych pod redakcją Bogusława Szmygina[36]. Na ich łamach zagadnienie wartościowania przedstawiono z bardzo różnych perspektyw badawczych. Sformułowano też wiele autorskich koncepcji zarówno *stricte* teoretycznych, jak i o nieco bardziej praktycznym wymiarze. Skupiono się w głównej mierze na opracowaniu propozycji wartościowania dla poszczególnych typów zabytków, względnie dla obiektów pochodzących z określonej epoki. W ten sposób powstały publikacje dotyczące wartościowania między innymi zabytków archeologicznych[37], zabytków techniki[38], krajobrazu kulturowego[39], ogrodów zabytkowych[40], zespołów budowlanych willowo-ogrodowych[41], miasta średniowiecznego[42] czy dzieł architektury i plastyki powojennego modernizmu[43]. Do dyskusji o sposobie wartościowania zaproszono również specjalistów z dziedzin niezwiązanych bezpośrednio z ochroną zabytków, którzy zaprezentowali alternatywne metody lub perspektywy oceny zasobów dziedzictwa kulturowego. Tak więc przedstawiono propozycje wartościowania zabytków między innymi przy zastosowaniu technik wielokryterialnego wspomagania

[34] Ibidem, s. 79.

[35] Po latach tezy zawarte w artykule Witwickiego stały się celem ostrej krytyki ze strony Janusza Sujeckiego, znanego warszawskiego społecznego obrońcy zabytków, aktywnego w ramach stowarzyszenia Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK". W opracowanym przez siebie szkicu dowodzi on, że publikacja Witwickiego stanowiła próbę stworzenia teoretycznych podstaw dla rozstrzygnięć mających charakter uzurpacji, gdyż opartych na pozbawieniu społeczeństwa możliwości realizowania własnego interesu w dziedzinie ochrony materialnego dziedzictwa. Zob. J. Sujecki, *Relikty i uzurpatorzy*, Warszawa 2020.

[36] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.; *Wartościowanie zabytków architektury*, red. B. Szmygin, Warszawa 2013; *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.; B. Szmygin, *Karta Wenecka w świetle współczesnych wyzwań teorii konserwatorskiej* [w:] *Karta Wenecka 1964–2014*, red. W. Bukowska, J. Krawczyk, Toruń 2015, *Klasyfikacja i kategoryzacja w systemie ochrony zabytków*, red. B. Szmygin, Warszawa 2016.

[37] Z. Kobyliński, J. Wysocki, *Problemy wartościowania dziedzictwa archeologicznego* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.; Z. Kobyliński, *Kryteria i metody wartościowania dziedzictwa archeologicznego. Aktualny stan dyskusji* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[38] W.J. Affelt, *Wartościowanie dziedzictwa techniki. Rozpoznawanie, interpretacja, zachowanie* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[39] K. Pałubska, *Możliwości identyfikacji i wartościowania krajobrazu kulturowego w Polsce* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[40] A. Mitkowska, *Rozważania o wartościowaniu ogrodów zabytkowych dla ich ochrony i konserwacji* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[41] K. Łakomy, *Układy willowo-ogrodowe miast epoki przemysłowej, a problematyka zróżnicowania cech i wartości* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[42] R. Eysymontt, *Wartościowanie i ochrona miasta średniowiecznego* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[43] K. Guttmejer, P. Świątek, *Warszawski późny modernizm lat 60. Próba konserwatorskiego wartościowania* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

decyzji[44], algorytmów wartościujących[45], metod wyceny ekonomicznej[46] czy metod stosowanych przez rzeczoznawców majątkowych[47], a także koncepcje wartościowania z perspektywy nauk społeczno-ekonomicznych[48], sztuki hermeneutyki[49] oraz metodologii badań humanistycznych i kognitywistyki[50]. Wśród opracowań o bardziej praktycznym wymiarze warto wymienić dwa – tekst, który przybliżał eksperymentalny system wartościowania lokalnego zasobu zabytkowego w Gdyni, stosowany na potrzeby określenia stopnia ochrony zabytków budownictwa w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz zasad udzielania przez jednostkę samorządu terytorialnego dotacji na prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach znajdujących się na jej obszarze[51], a także publikację zawierającą autorski zestaw kryteriów oceny wartości dóbr kultury współczesnej reprezentatywnych dla miejskich przestrzeni publicznych w Łodzi[52].

Gdy mowa o przedstawianych w środowisku konserwatorskim propozycjach, należy wyróżnić także autorski projekt systemu analizowania wartości zabytkowej w postaci karty zabytku, opracowany przez Bogumiłę J. Roubę w porozumieniu z innymi specjalistami[53]. Obejmuje on zestaw trzydziestu różnych wartości i cech obiektu, którym przyznawana ma być punktacja od 1 do 10. Wedle autorki założeniem tego opracowania było „stworzenie otwartego systemu opisywania wartości zabytków, umożliwiającego partycypację społeczną, stąd w karcie zabytku znalazły się cechy, które właściciel lub opiekun może zmieniać, powodując tym samym zmianę ogólnej punktacji"[54]. Karta zabytku, uwzględniająca waloryzację znacznie szerszego spektrum wartości aniżeli wymienione w definicji zabytku wartości historyczne, artystyczne i naukowe, nie jest jednak przewidziana do stosowania na etapie ustanawiania ochrony konserwatorskiej – ma ona służyć do zdiagnozowania obiektu zabytkowego i opracowania optymalnego projektu konserwatorskiego.

Wróćmy jednak do wyrażonej przez Witwickiego potrzeby prowadzenia dalszych prac nad ujednolicaniem kryteriów wartościowania. Należy wskazać, że tego rodzaju postulaty w ostatnich latach były niejednokrotnie powtarzane w środowisku konserwatorskim. Częstokroć wynikały one z krytycznej diagnozy stanu istniejącego, w tym z negatywnej oceny działań administracji konserwatorskiej w zakresie wartościowania zasobu zabytkowego. Za jedną z przyczyn utrudniających skuteczne prowadzenie polityki konserwatorskiej Marcin Gawlicki uważa brak jednolitych i powszechnie zrozumiałych standardów oceny zasobu zabytkowego, które w jednoznaczny,

[44] M. Dytczak, G. Ginda, *Wybrane wielokryterialne metody wartościowania uwzględniające trudno mierzalność cech zabytków* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.; M. Skłodowski, *Przykłady analizy wielokryterialnej w ocenie wartości i ochronie dziedzictwa kultury* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[45] M.R. Gogolin, J.M. Arszyńska, *Próba algorytmizacji wartościowania konserwatorskiego zabytków ruchomych* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[46] M. Murzyn-Kupisz, *Wybrane metody badania wartości przydawanych dziedzictwu kulturowemu stosowane przez ekonomistów* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[47] M. Bogdani, *Wartość zabytku – spojrzenie z perspektywy rynku nieruchomości* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[48] M. Murzyn-Kupisz, *Nauki społeczno-ekonomiczne a teoria wartości dóbr kultury* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[49] P. Bytniewski, *Hermeneutyka jako strategia wartościowania dziedzictwa kulturowego. Kulturowy status zabytków* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit.

[50] A. Barbasz-Bielecka, *Przydatność metodologii nauk humanistycznych oraz kognitywistyki w procesie waloryzacji zabytków* [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, op. cit.

[51] R. Hirsch, *Praktyczne zastosowanie wartościowania zabytków czyli kategorie ochrony konserwatorskiej budynków w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[52] J. Olenderek, *Kryteria oceny wartości dóbr kultury współczesnej reprezentatywnych dla miejskich przestrzeni publicznych Łodzi kreowanych w XX wieku* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[53] B.J. Rouba, *Wartościowanie w praktyce konserwatorskiej* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit.

[54] Ibidem, s. 206.

pozbawiony subiektywnych interpretacji sposób rozstrzygać będą o wartościach (lub ich braku) poszczególnych obiektów[55]. W ocenie badacza:

> Kryteria ocen są uzależnione od indywidualnych interpretacji wojewódzkich konserwatorów zabytków, a brak koordynacji na szczeblu centralnym pogłębia różnice w opisach walorów zabytków wpisywanych do rejestru na obszarach poszczególnych województw. Powstające rozbieżności stanowią również utrudnienie w sprawowaniu właściwej opieki przez właścicieli i zarządców obiektów zabytkowych[56].

Intuicyjność i subiektywizm ocen dokonywanych na różnych poziomach zarządzania dziedzictwem to bolączka, na którą zwraca uwagę także Bogumiła J. Rouba, która wskazuje ponadto na brak przyjętej metodologii opracowań eksperckich dotyczących wartościowania zabytków. W ocenie badaczki:

> **Mankamentem jest w większości tego typu opinii brak choćby podstawowego schematu narzucającego porządek i kolejność analizowania poszczególnych wartości**. Częste jest opisywanie istniejących wartości a pomijanie nieistniejących (utraconych, lub takich, które nie istniały od początku). Niekiedy też autorzy opracowań skupiają się na opisaniu wartości pierwszoplanowych, pomijając te, które w ich przekonaniu są pobocznymi. Innym problemem jest **brak najprostszej choćby skali ocen wartości, pozwalającej dokładniej „zobaczyć" zabytek na tle innych, reprezentujących tę samą lub podobną grupę**[57].

Choć – jak się wydaje – postulat stworzenia ujednoliconej metodologii wartościowania zabytków ma wielu zwolenników w środowisku konserwatorskim, to pojawiają się w tej kwestii także zdania odrębne. Jak zwraca uwagę Anna Mitkowska:

> Wbrew pozorom, w pogoni za obiektywizacją ocen, drastycznie błędne pozostają próby stworzenia jednej, jedynej właściwej i uniwersalnej metody, nadającej się do zastosowania dla każdego dzieła sztuki ogrodowej. Należy stosować raczej **różne metody** i koncepcje wartościowania, uwzględniające specyficzne, indywidualne cechy konkretnego obiektu. Często dla badanego przypadku trzeba skonstruować metodę całkowicie oryginalną, w nawiązaniu do wyłaniających się z analizy terenowej i historycznej, charakterystycznych wątków i elementów zabytkowej kompozycji[58].

Z kolei Zbigniew Kobyliński wskazuje na dodatkową trudność związaną z ustalaniem wartości badawczej stanowisk archeologicznych, jako że

> **zasadniczo nie jest możliwe dokonanie obiektywnej oceny wartości naukowej stanowiska przed przeprowadzeniem jego pełnych badań**, w wyniku których – jak wiadomo – stanowisko przestaje istnieć. W każdym innym przypadku posługiwać się musimy – nawet w przypadku formalnie określonych i pozornie obiektywnych kryteriów – ocenami subiektywnymi i intuicyjnymi, bądź też opartymi na próbkowaniu stanowiska, które może okazać się niereprezentacyjne dla jego całości. Paradoks przy tym podlega [*sic*!] na tym, że im dokładniej chcielibyśmy dokonać oceny wartości stanowiska, w tym większym stopniu musimy je zniszczyć, niszcząc tym samym bazę źródłową dla archeologów przyszłości[59].

Z problematyką wartościowania bezpośrednio wiąże się decydowanie o tym, które obiekty są bardziej, a które mniej cenne, które powinny podlegać ochronie konserwatorskiej, a które mogą

[55] M. Gawlicki, *Ocena wartości zasobu zabytkowego – cele, metody, praktyka* [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, op. cit., s. 100–101.

[56] Ibidem, s. 101.

[57] B.J. Rouba, *Wartościowanie w praktyce konserwatorskiej*, op. cit., s. 203.

[58] A. Mitkowska, *Rozważania o wartościowaniu ogrodów zabytkowych…*, op. cit., s. 122.

[59] Z. Kobyliński, *Kryteria i metody wartościowania dziedzictwa archeologicznego…*, op. cit., s. 97.

być jej pozbawione. Stąd blisko już do klasyfikowania zabytków według stopnia posiadanych przez nie wartości i różnicowania zakresu ochrony prawnej oraz możliwości dofinansowania prac przy zabytkach ze środków publicznych. W ostatnich latach w środowisku konserwatorskim coraz częściej formułowane są postulaty powrotu do formalnej klasyfikacji zabytków. Ta, zdaniem Jakuba Lewickiego, „oddzieliłaby najcenniejsze zabytki, które winny być bezwzględnie i kompleksowo chronione od tych, gdzie zakres ochrony byłby mniejszy lub inny. Konieczne byłoby określenie, co konkretnie należy chronić w poszczególnych grupach i jakie wartości są nienaruszalne […]”[60]. W dyskursie specjalistów zderzają się jednak odmienne poglądy na wskazane kwestie – jedni są zwolennikami takiej formalnej klasyfikacji, zwracającymi uwagę na konieczność dokonania selekcji obiektów podlegających ochronie konserwatorskiej[61], inni zaś się jej sprzeciwiają ze względu na zgubne skutki podziału zabytków na ważniejsze i mniej ważne oraz arbitralność ocen w tym przedmiocie[62].

W całej dyskusji dotyczącej tego, czy zasadne jest wprowadzenie w przyszłości formuły klasyfikacji zabytków, wydaje się, że przedstawicielom środowiska konserwatorskiego umyka to, że w praktyce już dziś funkcjonuje ona w systemie ochrony zabytków ze względu na zróżnicowany zakres ochrony prawnej przyznanej poszczególnym kategoriom zabytków. W doktrynie konserwatorskiej nie dołożono dotąd dostatecznych starań, by dookreślić, na podstawie jakich konkretnie kryteriów obiekt miałby być kwalifikowany do danej kategorii ochrony konserwatorskiej (rejestru zabytków albo gminnej lub wojewódzkiej ewidencji zabytków). W tym kontekście Marcin Gawlicki zwraca uwagę, że wybór obiektów przewidzianych do objęcia ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków następuje w sposób przypadkowy, ponieważ „brak precyzyjnych kryteriów ocen, przy stałym rozwoju teorii konserwatorskich i dynamicznie powiększającej się liczbie obiektów o wartościach kulturowych wywołuje sytuację w której niemal każdy obiekt, w oparciu o aktualne zapisy ustawowe, może znaleźć odpowiednie uzasadnienie dla swych wartości”[63]. Badacz wskazuje również na brak kryteriów wyboru i opisu wartości obiektów ujętych w ewidencji zabytków, co powoduje nieskuteczność podejmowanych działań

[60] J. Lewicki, *Między waloryzacją a klasyfikacją czyli o skutecznej ochronie zabytków w Polsce* [w:] *System ochrony zabytków w Polsce – analiza, diagnoza, propozycje*, red. B. Szmygin, Lublin–Warszawa 2011, s. 177.

[61] Grzegorz Bukal zwraca uwagę na to, że zasada równocenności zabytków „jest wadliwa pod względem logicznym […]. Efektem […] jest też szkodliwy nonsens, polegający choćby na zakładaniu celowości stosowania identycznych procedur czy rygorów postępowania w stosunku do całkowicie różnych zabytkowych budowli, podczas gdy wymagania dotyczące metody postępowania należałoby różnicować i dostosowywać do konkretnych przypadków lub choćby typów przypadków” (G. Bukal, *Produkcja zabytków jako problem konserwatorski (przykład Gdańska)* [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, op. cit., s. 23–24. Z kolei Jakub Lewicki krytykuje założenie, wedle którego należy chronić wszystko, gdyż rozszerzanie ochrony na wszystkie dawne budowle zapewni im przetrwanie bez zmian. Odwołując się do zawartego w definicji zabytku kryterium interesu społecznego, Lewicki wskazuje, że „takim interesem społecznym na pewno nie jest ochrona »wszystkiego« według dowolnie i ad hoc formułowanych ocen i opinii. Dążenie do ochrony wszelkiej dawnej substancji i wszystkich starych budynków, bez stosowania selekcji, jest działaniem z gruntu szkodliwym, gdyż wówczas nie jest możliwa skuteczna ochrona i wówczas nie chroni się niczego” (J. Lewicki, *Wartościowanie zabytków w Polsce. Przegląd doświadczeń i postulaty na przyszłość* [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, op. cit., s. 167).

[62] Bogumiła J. Rouba sprzeciwia się dzieleniu zabytków na ważniejsze i mniej ważne, gdyż w jej ocenie taki podział dla setek mniej ważnych obiektów oznaczać będzie – jak to określa – eutanazję. Jednocześnie, zdaniem Rouby: „Reguły i zasady konserwatorskie są oczywiste i nie da się ich rozdzielać na różne dla różnych typów i klas obiektów” (B.J. Rouba, *Teoria w praktyce polskiej ochrony, konserwacji i restauracji dziedzictwa kultury* [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, op. cit., s. 118). Zbigniew Kobyliński wskazuje zaś, że „przeprowadzenie wartościowania stanowisk archeologicznych wymaga […] uznania pewnych stanowisk za mniej wartościowe czy wręcz bezwartościowe, a podział taki będzie z zasady podziałem arbitralnym. Aby temu zaradzić archeolodzy muszą uznawać wszystkie stanowiska za »istotne, dopóki nie zostanie udowodnione, że jest inaczej«. Każda klasyfikacja opierająca się na kryterium wartościującym zabytki zawsze prowadzi bowiem w konsekwencji do wykazania, że są zabytki o randze większej lub mniejszej, co może stanowić impuls do działań sprzecznych z normatywnymi celami ochrony zabytków” (Z. Kobyliński, *Kryteria i metody wartościowania dziedzictwa archeologicznego. Aktualny stan dyskusji* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa…*, op. cit., s. 86–87).

[63] M. Gawlicki, *Ocena wartości zasobu zabytkowego…*, op. cit., s. 101.

ochronnych[64]. Problem ten dostrzegł również Bogusław Szmygin. Stwierdził on, że nie jest oczywista różnica w charakterystyce zabytku, która ma decydować o jego wpisie do rejestru zabytków lub ujęciu w ewidencji zabytków. W ocenie badacza:

> Pośrednio – przede wszystkim mając na uwadze zakres ochrony konserwatorskiej – można przyjąć, że w rejestrze powinny być obiekty o wartości większej niż w ewidencji (tylko). Nie określono jednak kryteriów tego zróżnicowania. W konsekwencji nie jest też wiadome czy należy różnicować – i w jakim zakresie – zasady działania konserwatorskiego w stosunku do tych grupach [*sic*!] zabytków[65].

Podsumowując to, jak środowisko konserwatorskie mierzy się z problematyką wartościowania zabytków, Szmygin podzielił się gorzką refleksją:

> Ogromnemu znaczeniu jakie ma wartościowanie w konserwacji zabytków nie towarzyszy jednak metodologia, która by ten proces porządkowała i obiektywizowała. Opracowano wprawdzie wiele propozycji waloryzowania zabytków […], jednak żadna nie została powszechnie uznana za obowiązującą i wdrożona do stosowania. W efekcie posługiwanie się pojęciem wartości najczęściej ma charakter intuicyjny i nieprecyzyjny. We wszystkich typach dokumentacji konserwatorskich – rejestrach, studiach, dokumentacjach prac, wartości są opisywane a nie analizowane. Dlatego obecny margines decyzji konserwatorskich jest tak obszerny, zamarła praktycznie krytyka konserwatorska, a argumentacja konserwatorów w dialogu ze społeczeństwem jest tak nieskuteczna[66].

Mimo że od chwili napisania tych słów minęła już przeszło dekada, trudno uznać, że postawiona diagnoza przez te lata straciła cokolwiek na aktualności.

Kryteria obejmowania zabytku ochroną konserwatorską w świetle orzecznictwa sądowoadministracyjnego

Skoro w środowisku konserwatorskim przez ostatnie dwadzieścia lat nie wypracowano jednej powszechnie akceptowanej interpretacji pojęcia zabytku i nie przyjęto jednolitych kryteriów określających, jakiego rodzaju obiekty kwalifikują się do wpisu do rejestru zabytków, to z poszukiwaniem wskazówek w tym zakresie warto się zwrócić w stronę orzecznictwa sądowoadministracyjnego. Decyzje o wpisie do rejestru zabytków (a od 2011 roku również czynności materialno-techniczne polegające na ujęciu zabytku w gminnej ewidencji zabytków) należą do tych działań, które ze względu na ograniczenie prawa własności częstokroć są kwestionowane przez właściciela (użytkownika wieczystego gruntu, na którym znajduje się zabytek nieruchomy) bądź organizację społeczną uczestniczącą w postępowaniu.

W ostatnich trzech latach zagadnienie kryteriów uzasadniających wpisanie zabytku do rejestru rozważane było dość intensywnie w orzecznictwie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W 2021 roku organ ten wydał serię orzeczeń (wyroki z 20 stycznia 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 1118/20[67], z 17 marca 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 2070/20[68], oraz z 7 września

[64] Ibidem.

[65] B. Szmygin, *Ocena wartości zabytków…*, op. cit., s. 295.

[66] B. Szmygin, *Słowo wstępne* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, op. cit., s. 5.

[67] Wyrok wydany w sprawie dotyczącej wpisu do rejestru zabytków willi Polakiewicz wraz z terenem posesji w Józefowie (powiat otwocki). Willa stanowi przykład zabudowy letniskowej charakterystycznej dla Józefowa i okolic doliny rzeki Świder, reprezentującej styl nadświdrzański. Sąd, oddalając skargę, odniósł się do kwestii złego stanu zachowania obiektu i wskazał, że nawet znaczna degradacja nieruchomości nie oznacza, że nie mamy do czynienia z zabytkiem. W ocenie sądu: „dopóki zniszczenie obiektu nie wskazuje jednoznacznie, że nie przedstawia on już żadnych wartości historycznych, artystycznych lub naukowych, dopóty może zostać wpisany do rejestru".

[68] Wyrok wydany w sprawie dotyczącej wpisu do rejestru zabytków Domu Komendanta w zespole dawnego wojskowego domu wypoczynkowego w Kościelisku.

2021 roku, sygn. VII SA/Wa 846/21[69]), w których wskazał, że zabytkami wpisywanymi do rejestru mogą być także **obiekty typowe**, **charakterystyczne dla zabudowy określonych okolic, miast czy regionów**, które z tego powodu wymagają zachowania świadectwa o nich dla przyszłych pokoleń. W tych sprawach sąd podzielił stanowisko prezentowane przez organy ochrony zabytków I i II instancji.

W tym samym czasie inny skład Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrokiem z 13 września 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 1058/21, uwzględnił skargę na decyzję o wpisie do rejestru zabytków budynku dawnych koszar Sandomierskiej Straży Granicznej przy ul. Zawichojskiej 13 w Sandomierzu. W rzeczonej sprawie MKDNiS, utrzymując w mocy decyzję o wpisie do rejestru zabytków, podzielił wyrażone w decyzji organu I instancji[70] stanowisko, że budynek dawnych koszar to

> jeden z nielicznych w regionie świętokrzyskim przykładów carskiej zabudowy koszarowej o dziewiętnastowiecznej metryce. Jest dokumentem historii rozwoju Sandomierza oraz jego strategicznego znaczenia w dawnym imperium carskim […]. Pomimo zachowania niepełnej struktury budowlanej, obiekt ten posiada nadal czytelny wyraz architektoniczny, wpisany w krajobraz kulturowy miasta[71].

Organ II instancji wskazał również, że

> organy ochrony zabytków obu instancji są w pełni świadome złego stanu technicznego budynku. Okoliczność ta została uwzględniona w treści zaskarżonej decyzji […]. Przeprowadzanie remontu kapitalnego z zachowaniem wartości zabytkowych i przywracającego wartości użytkowe obiektu, nawet jeśli nieopłacalne ekonomicznie, jest jednak wykonalne. Stan zachowania budynku wskazuje na możliwość przeprowadzenia prac remontowych powiązanych z przemurowaniem albo rozbiórką zniszczonych i zdegradowanych techniczne części obiektu, wzmocnieniem oraz rekonstrukcją utraconych w wyniku uszkodzeń elementów obiektu[72].

Rozpatrując przedmiotową sprawę sąd w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na różne kategorie zabytków podlegające ochronie konserwatorskiej. Wskazał, że

> posiadanie przez określony obiekt wartości historycznej, artystycznej lub naukowej nie jest samoistnym warunkiem objęcia go ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków. Nie można, zdaniem Sądu, nie dostrzec, że status zabytku jako dobra chronionego jest nadawany w różny sposób i organ w toku postępowania nie wykazał, iż objęcie budynku koszar najdalej idącą formą ochrony określoną w art. 7 pkt 1 u.o.z.o.z. pozostaje bezwzględnie konieczne[73].

W konsekwencji w ocenie sądu

> **nie da się odrzucić potrzeby hierarchizacji obiektów zabytkowych oraz wartościowania posiadanych przez nie atrybutów, co powinno prowadzić do bezpośredniego różnicowania**

[69] Wyrok wydany w sprawie odmowy uzgodnienia przez WKZ pozwolenia na budowę dotyczącego zamierzenia budowlanego, które polegało na remoncie i ociepleniu elewacji budynku mieszkalnego wielorodzinnego ujętego w gminnej ewidencji zabytków. Sąd podzielił stanowisko MKiDN, że „w interesie społecznym leży ochrona obiektów o wartościach zabytkowych oraz niedopuszczenie do zniszczenia ich autentycznej substancji. W przypadku postępowania uzgodnieniowego dotyczącego termomodernizacji budynku, będącego przykładem modernistycznej zabudowy mieszkaniowej lat 30. XX w., jest to sprzeczne z interesem strony. Słusznie zatem organy przedłożyły w tej kwestii interes społeczny nad interes strony, ponieważ planowana inwestycja nie została dopasowana do zabytkowego charakteru budynku, a jej realizacja doprowadziłaby do zniszczenia oryginalnie zaprojektowanych rozwiązań projektowych".

[70] Decyzja Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z dnia 15 marca 2021 roku, znak: DOZ-OAiK.650.1577.2020.ML.

[71] Ibidem.

[72] Ibidem.

[73] Ibidem.

> **przez organ konserwatorski metod ich ochrony**. W każdym przypadku niezbędne pozostaje wyważenie interesu prywatnego dysponenta zabytku i interesu społecznego […]. Działanie takie powinno mieć na uwadze zasadniczą różnicę, jaka zachodzi pomiędzy obiektem historycznym (tj. obiektem dawnym) a obiektem zabytkowym (obiektem dawnym zasługującym na specjalne zachowanie). **W interesie społecznym, którego nie da się pominąć w świetle hipotezy art. 9 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, leży zachowanie wyłącznie obiektów o wyróżniających się walorach, czyli stanowiących świadectwo obiektywnie istotnych zdarzeń lub unikalne świadectwo epoki, reprezentujących szczególną (ponadprzeciętną) wartość historyczną, artystyczną lub naukową** [podkr. aut.][74].

Przełożywszy to na okoliczności rozpoznawanej sprawy, sąd nie zakwestionował tego, że budynek dawnych koszar Sandomierskiej Straży Granicznej stanowi świadectwo minionej epoki, dokumentujący rozwój zabudowy koszarowej Sandomierza w czasie jego dynamicznego rozwoju na przełomie XIX i XX wieku. W ocenie sądu jednak

> nie można mówić o posiadaniu przez ten budynek w sposób zobiektywizowany ponadprzeciętnych walorów, które bezdyskusyjnie nakazują wpisanie go do rejestru zabytków niezależnie od stanu jego zachowania wymuszającego rozbiórkę niektórych elementów budynku najbardziej zagrożonych katastrofą budowlaną i niepełnej jego struktury, jeżeli względnie niedawno organ konserwatorski, dokonując rozpoznania koszar Sandomierskiej Straży Granicznej, nie znalazł wystarczających podstaw do objęcia go jakąkolwiek formą indywidualnej ochrony, akceptując w 2002 r. jego wyburzenie w związku z zaprojektowaną zmianą przeznaczenia terenu w planie miejscowym, a następnie wyraził zgodę w 2008 r. na rozbiórkę jednego ze zniszczonych segmentów budynku[75].

W świetle powyższego sąd dokonał zgoła odmiennej wykładni pojęcia zabytku aniżeli w przywołanych wcześniej wyrokach (z 20 stycznia 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 1118/20, z 17 marca 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 2070/20, i z 7 września 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 846/21). Zwrócił przy tym uwagę na zawartą w definicji klauzulę interesu społecznego, która jest kryterium różnicującym obiekty historyczne niebędące zabytkami i zabytki. Jednocześnie sąd podkreślił, że na gruncie ustawy funkcjonują różne kategorie zabytków, które objęte są odmiennym zakresem ochrony konserwatorskiej, wobec czego obiekty powinny być przyporządkowywane do poszczególnych kategorii według stopnia wartości. Wpis do rejestru zabytków jako najdalej idąca forma ochrony prawnej powinien być zarezerwowany dla obiektów wyjątkowych, reprezentujących szczególną, ponadprzeciętną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Ponadto w przypadku sięgnięcia po tę formę ochrony należy wpierw rozważyć, czy dotychczasowy zakres ochrony konserwatorskiej zabytku (na przykład ujęcie w gminnej ewidencji zabytków, ochrona na mocy ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, znalezienie się na wpisanym do rejestru zabytków obszarze) jest wystarczający. Wpis do rejestru zabytków byłby uzasadniony, gdyby wykazano, że w dotychczasowej formie ochrony istnieją luki zagrażające chronionym wartościom i z tego względu powinna ona zostać poszerzona[76]. Wreszcie sąd zwrócił uwagę na jeszcze inną istotną

[74] Ibidem. Analogiczne stanowisko zaprezentowano w nieprawomocnym wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 7 maja 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 307/21, w którym sąd uwzględnił skargę na decyzję o wpisie do rejestru zabytków nieruchomych województwa dolnośląskiego budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako Marysieńka 1) przy ul. Karkonoskiej 38 w Karpaczu, z wyłączeniem przybudówki przy elewacji południowej, i budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako Marysieńka 2) przy ul. Karkonoskiej 40 w Karpaczu oraz orzekającej o niewpisaniu do rejestru: budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako Recepcja) przy ul. Karkonoskiej 42 w Karpaczu i budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako budynek mieszkalno-gospodarczy) przy ul. Karkonoskiej 38 A w Karpaczu.

[75] Ibidem.

[76] Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 7 maja 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 307/21.

(choć nieco odbiegającą od omawianego tutaj zagadnienia) kwestię dotyczącą związania WKZ stanowiskiem wyrażonym przezeń uprzednio w procedurze uzgodnienia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego[77]. W związku z tym, jeżeli WKZ wpierw zaakceptował postanowienia planu miejscowego, które zakładały wyburzenie danego obiektu, to później nie powinien zmieniać zdania i dążyć do objęcia tego obiektu ochroną poprzez wpisanie go do rejestru zabytków[78]. Sądu nie przekonały przy tym argumenty uzasadniające wpisanie koszar do rejestru – wiązano to ze zmianą w jego postrzeganiu, spowodowaną jego dotychczasowym niedostatecznym rozpoznaniem, a także z „ewolucją paradygmatów" ochrony konserwatorskiej. Sąd stwierdził, że te czynniki muszą ustąpić pierwszeństwa interesowi właściciela zabytku,

> deklarowana niepogłębiona waloryzacja budynku koszar, jak też odwołanie się do pozostałych powodów rzutujących na niewłaściwą ocenę jego wartości zabytkowych prowadziłyby bowiem do posłużenia się w postępowaniu w dużej mierze nieokreślonymi kryteriami ingerencji w ustabilizowaną sytuację prawną spółdzielni jako podmiotu administrowanego, co w takim przypadku jak rozpatrywana, niewątpliwie narusza zasadę ogólną budzenia zaufania do władzy publicznej rozważaną w łączności z art. 9 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 1 i 2, art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c oraz art. 7 pkt 1 i 4 u.o.z.o.z.[79].

[77] Por. A. Fogel, *Obowiązek uwzględniania ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy wydawaniu pozwolenia konserwatorskiego*, „Ochrona Zabytków" 2022, nr 2, s. 141–149; J. Brudnicki, *Problematyka zakresu ochrony konserwatorskiej zabytków wpisanych do rejestru zabytków, podlegających równocześnie ochronie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego* [w:] *Własność intelektualna a dziedzictwo kulturowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Kowalskiemu*, red. M. Jankowska, P. Gwoździewicz-Matan, P. Stec, Warszawa 2020, s. 332–344.

[78] Analogicznie orzekł ostatnio Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w nieprawomocnym wyroku z 21 marca 2023 roku, sygn. VII SA/Wa 2727/22, dotyczącym wpisania do rejestru zabytków budynku Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej we Wrocławiu. Obiekt ten, wolno stojący, usytuowany na Starym Mieście we Wrocławiu, cofnięty względem linii zabudowy ul. Ofiar Oświęcimskich, poprzedzony był ciągiem pieszym oraz pasem komponowanej zieleni. Został wpisany do rejestru zabytków w granicach murów obwodowych, z aneksem w narożniku południowo-zachodnim, zjazdem do garażu z murem oporowym, murami oporowymi w elewacji zachodniej oraz zadaszeniem strefy wejściowej. W uzasadnieniu wpisu wskazano, że budynek stanowi świadectwo minionej epoki, gdyż został wzniesiony w latach 1967–1969 według projektu autorstwa wybitnych wrocławskich architektów – Anny i Jerzego Tarnawskich – i w chwili powstania był obiektem nowatorskim, łączącym cechy nowoczesnego budownictwa przemysłowego, biurowego i naukowego, ściśle dostosowanego do wymogów nowej, dopiero wprowadzanej w kraju i rozwijającej się technologii komputerowej. Jest on przy tym przykładem architektury powojennego modernizmu, wyrażającej się w doskonałych proporcjach bryły, ściśle horyzontalnej kompozycji, minimalistycznej, zgeometryzowanej formie, z regularnym rytmem obiegających elewacje przeszklonych pasów okien i muru pokrytego okładziną ceramiczną opartą na kontraście czerni i bieli, nawiązującą do stylistyki op-artu. Uwzględniając skargę na decyzję o wpisie do rejestru zabytków, sąd zwrócił uwagę, że organy wadliwie oceniły konsekwencje, jakie dla kierunku rozpatrzenia sprawy wynikały z postanowień miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centralnej części Starego Miasta – rejonu Rynku i placu Solnego (część B) – obowiązującego na terenie, gdzie zlokalizowany jest obiekt, a przyjętego Uchwałą nr XLVI/3011/06 Rady Miasta Wrocławia z dnia 12 stycznia 2006 roku. Zgodnie z tym planem, którego ustalenia uzgodniono z dolnośląskim WKZ, wprowadzono obowiązek uzupełnienia zabudowy pierzejowej wzdłuż ul. Ofiar Oświęcimskich, jednocześnie ustalając, że przekształcenia w bloku urbanistycznym dotyczące zabudowy uzupełniającej wzdłuż ul. Ofiar Oświęcimskich i Przejścia Pokutniczego zaczną obowiązywać po zmianie funkcji obiektu ZETO przy ul. Ofiar Oświęcimskich 7/13 i będą wymagać jego przebudowy i adaptacji – konieczne jest przejście pasażem usługowym przez wnętrze budynku, nie wyklucza się wyburzenia obiektu. Sąd zwrócił uwagę, że tekst planu miejscowego oraz jego rysunek stanowią powszechnie obowiązujące prawo, którego organ ochrony konserwatorskiej nie mógł zignorować. Organ konserwatorski, działając w sprawie wpisu danego obiektu do rejestru zabytków, związany jest planem z uwagi nie tylko na jego normatywność, lecz także na ukształtowany przepisami wpływ WKZ na treść planu miejscowego, wynikający z jego merytorycznego udziału w procedurze uzgadniania. Jednocześnie sąd nie przychylił do argumentacji organu II instancji, że zaszły zmiany w postrzeganiu dzieł powojennego modernizmu i podejściu do ich ochrony konserwatorskiej. Zarzucił również, że organ w toku postępowania nie wykazał, iż objęcie budynku najdalej idącą formą ochrony, jaką jest wpis do rejestru zabytków, było bezwzględnie konieczne, w sytuacji gdy obiekt został już objęty ochroną konserwatorską w związku z ujęciem w gminnej ewidencji zabytków.

[79] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 13 września 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 1058/21.

Zróżnicowanie prezentowanych stanowisk w sprawie kryteriów, jakie powinien spełniać obiekt wpisywany do rejestru zabytków, dotyczy nie tylko Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, lecz także organów ochrony zabytków. O ile odmienne podejście do tego zagadnienia wśród szesnastu odrębnych wojewódzkich urzędów ochrony zabytków zasadniczo nie powinno budzić większego zaskoczenia, o tyle brak jednolitego stanowiska ministra jako organu II instancji – już owszem. Utrzymując w mocy decyzję organu I instancji w sprawie dotyczącej wpisu do rejestru zabytków willi Polakiewicz wraz z terenem posesji w Józefowie, MKiDN wskazał, że

> **definicja legalna zabytku nie zawiera wskazania, iż musi być to obiekt wyjątkowy, a jego wartości w każdym przypadku powinny być ponadprzeciętne** [podkr. aut.]. W omawianej sprawie przesłankami kwalifikującymi przedmiotowy budynek oraz teren działki nr ew. 143/4 do wpisania do rejestru zabytków jest ustalenie, iż w pełni odpowiadają typowi zabudowy, w którym drewniany budynek letniskowy położony jest na parceli zagospodarowanej w znacznej mierze zielenią. Ten typ zabudowy od przełomu XIX i XX w. kształtował krajobraz kulturowy miejscowości i osiedli zakładanych w okolicach rzeki Świder. Aktualnie jest wypierany przez nowe inwestycje, które nie odwołują się do historycznych rozwiązań materiałowych i formalnych oraz przestrzennych. W interesie społecznym jest zachowanie możliwie największego zasobu obiektów charakterystycznych dla tradycji lokalnej, a co za tym idzie – objęcia ich ochroną konserwatorską[80].

Podobne stanowisko organ zaprezentował w decyzji utrzymującej w mocy decyzję o wpisie do rejestru zabytków budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako Marysieńka 1) przy ul. Karkonoskiej 38 w Karpaczu, z wyłączeniem przybudówki przy elewacji południowej, i budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako Marysieńka 2) przy ul. Karkonoskiej 40 w Karpaczu oraz orzekającą o niewpisaniu do rejestru budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako recepcja) przy ul. Karkonoskiej 42 w Karpaczu i budynku domu wypoczynkowego Marysieńka (oznaczonego jako budynek mieszkalno-gospodarczy) przy ul. Karkonoskiej 38 A w Karpaczu. Wskazano wówczas, że

> **definicja legalna zabytku określona nie zawiera wskazania, iż musi być to obiekt wyjątkowy, a jego wartości w każdym przypadku powinny być ponadprzeciętne** [podkr. aut.]. W omawianej sprawie przesłankami kwalifikującymi przedmiotowe budynki do wpisania do rejestru zabytków jest ustalenie, iż w pełni odpowiadają typowi zabudowy pensjonatowej, który ukształtował krajobraz kulturowy Karpacza, a także stanowią pierwotną tkankę Karpacza Górnego jako miejscowości turystycznej[81].

Inny punkt widzenia został zaprezentowany w decyzji utrzymującej w mocy decyzję dolnośląskiego WKZ o niewpisaniu do rejestru zabytków nieruchomych budynku domu handlowego Solpol przy ul. Świdnickiej we Wrocławiu. W uzasadnieniu MKDNiS stwierdził, że zaskarżona decyzja dolnośląskiego WKZ jest prawidłowa pod względem formalno-prawnym, a także uzasadniona merytorycznie. Organ I instancji, wydając rozstrzygnięcie, oparł się na całym zgromadzonym materiale dowodowym. Wskazano, że

> objęcie prawną ochroną konserwatorską poprzez wpis do rejestru zabytków **dotyczy obiektów o wysokich wartościach historycznych, naukowych i artystycznych**, uzasadnionych okolicznościami m.in. takimi jak występowanie cech stylowych – zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz obiektu, powiązanie z osobą wybitnego architekta lub budowniczego itp., które przesądzają o jego znaczeniu jako świadectwa określonego etapu rozwoju architektury i budownictwa. Przedmiotowy budynek położony przy ul. Świdnickiej 21/23 we Wrocławiu

[80] Decyzja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 8 kwietnia 2020 roku, znak: DOZ-OAiK.650.i245.2019.ML.2.

[81] Decyzja Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z dnia 9 grudnia 2020 roku, znak: DOZ-OAiK.650.1329.2020.ML.

> warunków tych nie spełnia. Zebrana dokumentacja nie wskazuje, by dom handlowy Solpol był **ponadprzeciętnym przykładem architektury postmodernistycznej w Polsce,** a także by stanowił **wybitną realizację** twórczości Wojciecha Jarząbka. Jednocześnie, wpis do rejestru zabytków może dotyczyć także **obiektów o istotnych wartościach historycznych ponad inne obiekty tego rodzaju lub ponad większość obiektów historycznych**. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego omawiany budynek pełnił pierwotnie funkcję domu handlowego i nie stanowi także pod tym względem obiektu wyjątkowego. Należy podkreślić, że omawiany obiekt jest **typowym przykładem architektury o cechach postmodernistycznych**, a przy tym jego cechy stylowe są powtarzalne w twórczości autora [podkr. aut.][82].

Jednocześnie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 28 kwietnia 2021 roku, sygn. VII SA/Wa 42/21, oddalającym skargę organizacji społecznej na decyzję MKDNiS, podkreślił, że

> objęcie prawną ochroną konserwatorską poprzez wpis do rejestru zabytków dotyczy **obiektów o wysokich wartościach historycznych, naukowych i artystycznych**, uzasadnionych okolicznościami m.in. takimi jak występowanie cech stylowych – zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz obiektu, powiązanie z osobą wybitnego architekta lub budowniczego itp., które przesądzają o jego znaczeniu jako świadectwa określonego etapu rozwoju architektury i budownictwa. Jednocześnie, wpis do rejestru zabytków może dotyczyć także **obiektów o istotnych wartościach historycznych ponad inne obiekty tego rodzaju lub ponad większość obiektów historycznych** [podkr. aut.].

Analogiczną wykładnię przedstawił MKiDN w sprawie dotyczącej wpisania do rejestru zabytków najmłodszego jak dotąd obiektu – Votum Aleksa w Tarnowie (gmina Wilga), ufundowanego jako drewniana kaplica[83]. Minister, uchylając decyzję mazowieckiego WKZ o wpisaniu tego obiektu do rejestru zabytków i przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji, stwierdził, że organ I instancji w niewystarczającym stopniu ustalił stan faktyczny sprawy oraz określił wartości historyczne, artystyczne i naukowe przedmiotu ochrony konserwatorskiej. W ocenie MKiDN mazowiecki WKZ powinien w pierwszej kolejności odnieść się do definicji legalnej zabytku zawartej w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. i rozważyć, czy wskazany budynek literalnie jej odpowiada, szczególnie w kontekście kryterium dawności – bycia świadectwem minionej epoki lub zdarzenia. Równocześnie MKiDN, odnosząc się do wartości omawianego zabytku wskazanych w uzasadnieniu decyzji organu I instancji, zauważył, że „nie predestynują one objęcia przedmiotowego obiektu ochroną konserwatorską, o ile nie dotyczą obiektu będącego świadectwem minionej epoki. W związku z tym uzasadnienie decyzji organu I instancji powinno zawierać ocenę, czy przedmiotowy budynek jest świadectwem minionej epoki o **ponadprzeciętnych wartościach historycznych, naukowych i artystycznych** [podkr. aut.]"[84].

Jeśli chodzi o kwestię ujęcia zabytku w gminnej ewidencji zabytków, to w orzecznictwie sądowoadministracyjnym wielokrotnie zwracano uwagę, że mogą w niej zostać ujęte tylko takie

[82] Decyzja Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z dnia 12 listopada 2020 roku, znak: DOZ-OAiK.650.718.2020.UB.

[83] Budynek powstały w 2011 roku według projektu Marty i Lecha Rowińskich.

[84] Decyzja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 21 lutego 2023 roku, znak DOZ-OAiK.650.995.2022.UB. W wyroku z 27 kwietnia 2023 roku, sygn. VII SA/Wa 713/23, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uwzględnił sprzeciw i uchylił wspomnianą decyzję MKiDN. W ocenie sądu wydanie przez MKiDN decyzji kasacyjnej popartej „niewystarczającym uzasadnieniem" decyzji przez mazowieckiego WKZ w sprawie oceny, czy przedmiotowy budynek jest świadectwem minionej epoki o ponadprzeciętnych wartościach historycznych, naukowych i artystycznych, nie odpowiada przesłankom z art. 138 § 2 k.p.a. Powyższe nie łączy się bowiem z koniecznością przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego w zakresie mającym istotny wpływ na rozstrzygnięcie. Służy jedynie do weryfikacji przez pryzmat art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. kwalifikacji prawnej obiektu uznanego przez organ I instancji za zabytek w odniesieniu do bezspornej w tej sprawie okoliczności, że przedmiotowy budynek powstał w 2011 roku.

obiekty, które spełniają definicję zabytku[85], ponieważ „rzecz nie staje się zabytkiem przez to, że została dla niej założona karta zabytku, lecz dlatego, że stanowi ona świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową"[86]. Nie prowadzono jednak rozważań dotyczących bardziej szczegółowych kryteriów, na których podstawie dany obiekt powinien być kwalifikowany do przedmiotowej kategorii.

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza dowodzi, że zadanie dziś, po dwudziestu latach obowiązywania u.o.z.o.z., pytanie: „Co chcemy chronić?", wcale nie jest bezpodstawne. Gdy bowiem wejdziemy choć trochę głębiej w problematykę wartościowania w kontekście identyfikacji zabytku jako przedmiotu ochrony, okaże się, że znaków zapytania jest znacznie więcej niż jednoznacznych odpowiedzi. Już choćby ze względu na nagromadzenie niedookreślonych pojęć nawet specjalistom nieraz trudno jest stwierdzić, czy dany obiekt stanowi zabytek czy też nie. Sformułowanie wniosków w tym przedmiocie ułatwiłaby odpowiednia metodologia, przy użyciu której krok po kroku przeprowadzałoby się ocenę posiadanych przez dany obiekt wartości historycznej, artystycznej lub naukowej, a następnie ustalałoby się, czy zachowanie stwierdzonych wartości leży w interesie społecznym. Metodologia ta powinna zawierać spójne, czytelne i odpowiednio wyselekcjonowane kryteria oceny, pozwalające jej dokonać w jak najbardziej zobiektywizowany sposób. Jednocześnie dążenie do ujednolicania sposobu oceny zabytków w skali danego regionu czy całego kraju wymaga tego, by metodologia była akceptowana i powszechnie stosowana przez osoby przeprowadzające wartościowanie.

W ciągu dwudziestu lat obowiązywania u.o.z.o.z. nie udało się stworzyć opracowania, które spełniałoby wszystkie wymienione cechy. Jedyną rzeczywistą próbą przygotowania tego rodzaju dokumentu była powstała już szesnaście lat temu propozycja Michała T. Witwickiego. Do jej zalet można zaliczyć czytelną i logiczną redakcję oraz oparcie na obowiązujących przepisach prawa, co pozwala na jej praktyczne zastosowanie. Metodologia Witwickiego objęła jednak tylko pewien wycinek problematyki wartościowania (kryteria oceny wartości w kontekście wpisu do rejestru zabytków dzieł architektury i budownictwa). Do tego stanowi ona wyłącznie autorską koncepcję jej twórcy, która nie była i do dziś nie jest powszechnie akceptowana w środowisku konserwatorskim, nie jest też powszechnie stosowana w praktyce działania organów ochrony zabytków. Została za to dostrzeżona przez prawników, zarówno komentujących przepisy ustawy[87], jak i formułujących uzasadnienia orzeczeń sądowoadministracyjnych[88].

Zgłoszony przez Witwickiego postulat dalszych prac nad ujednolicaniem kryteriów wartościowania przez przedstawicieli środowiska konserwatorskiego niestety nie doczekał się należytej realizacji. Choć problem braku jednolitych i powszechnie zrozumiałych standardów oceny zasobu zabytkowego był niejednokrotnie wskazywany jako jedna z kluczowych bolączek systemu

[85] Tak między innymi wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 maja 2020 roku, sygn. II OSK 2745/19, 20 listopada 2017 roku, sygn. II OSK 2926/16, 9 września 2016 roku, sygn. II OSK 254/15, i 26 października 2016 roku, sygn. II OSK 96/15, wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 15 grudnia 2022 roku, sygn. II SA/Kr 1242/21, i 6 października 2022 roku, sygn. II SA/Kr 868/22, a także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z 21 października 2021 roku, sygn. II SA/Go 725/21.

[86] Tak wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 5 października 2022 roku, sygn. II SA/Kr 869/22.

[87] Zob. K. Zalasińska, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 14; P. Antoniak et al., *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, red. M. Cherka, Warszawa 2010, s. 53.

[88] Do wspomnianego opracowania bezpośrednio odwołano się w sześciu wyrokach wojewódzkiego sądu administracyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego wydanych od 2021 roku (za: Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/search, dostęp: 25.08.2023).

ochrony zabytków, to stawianie krytycznych diagnoz i formułowanie postulatów nie przełożyło się na opracowanie alternatywnych propozycji metodologii. Wzrost zainteresowania tematyką wartościowania i klasyfikacji zabytków zaowocował bardzo dużą liczbą wystąpień na ten temat. Zdecydowana większość z nich miała jednak charakter *stricte* teoretyczny, nieraz czysto postulatywny lub oparty na alternatywnych dziedzinach wiedzy. Wiele z prezentowanych koncepcji można uznać za interesujące, ale ich wspólną wadą jest to, że żadna z nich nie ma waloru praktyczności, który pozwalałby na jej zastosowanie w procesie stosowania prawa. Innymi słowy, z punktu widzenia inspektora wydziału dokumentacji wojewódzkiego urzędu ochrony zabytków, specjalisty z Narodowego Instytutu Dziedzictwa czy innej osoby podejmującej się wartościowania konkretnego obiektu, żadne opracowania nie stanowią instrukcji porządkującej proces dochodzenia do wniosków. Moim zdaniem wielogłos, ta mnogość perspektyw badawczych i prezentowanych punktów widzenia, zamiast pomóc w osiągnięciu zamierzonego celu, paradoksalnie w ostatnich latach nas od niego oddaliła, jeszcze bardziej rozmyły się bowiem i tak już nieostre kryteria oceny obiektów zabytkowych.

To, że obecnie nie wiadomo, gdzie dokładnie przebiega granica pomiędzy zabytkami a obiektami dawnymi niebędącymi zabytkami, a także jakie kryteria mają przesądzać o tym, który obiekt winien trafić do rejestru zabytków, jest aż nadto wyraźne. Przeprowadzona analiza unaoczniła, że nawet minister prowadzący postępowania o wpis do rejestru zabytków jako organ II instancji nie prezentuje jednolitego stanowiska w tej materii. W jednych sprawach wskazuje, że z definicji zabytku nie wynika, iż musi być to obiekt wyjątkowy, o ponadprzeciętnych wartościach, podczas gdy w innych odmawia wpisu do rejestru, uzasadniając to typowym charakterem obiektu i brakiem wyjątkowych wartości.

Omawiany problem wybrzmiał z jeszcze większą mocą w wydawanych od 2021 roku orzeczeniach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Wcześniej kontrola sądowa decyzji o wpisie do rejestru zabytków sprowadzała się zasadniczo do kwestii proceduralnych, to jest do sprawdzenia, czy w toku postępowania administracyjnego podjęto wszystkie niezbędne kroki, aby dokładnie wyjaśnić stan faktyczny, czy zebrano wyczerpujący materiał dowodowy oraz czy podjęta na jego podstawie decyzja nie wykracza poza granice uznania administracyjnego. To, że w ostatnich latach próbę rozstrzygnięcia, na podstawie jakich kryteriów winno się kwalifikować obiekty do rejestru zabytków, wzięły na siebie – choć na razie bez powodzenia – sądy administracyjne, dowodzi, niestety, porażki tak środowiska konserwatorskiego (teoretyków), jak i organów ochrony zabytków (praktyków). Przywołane wyroki wskazują, że również sąd ma kłopot z udzieleniem odpowiedzi na podstawowe pytanie dotyczące tego, czy do rejestru zabytków powinny trafiać jedynie obiekty o ponadprzeciętnych wartościach czy również te typowe, charakterystyczne dla zabudowy określonych okolic, miast lub regionów. Jednakże ryzykowne jest pozostawianie odpowiedzi na tak ważkie merytoryczne pytanie składowi sędziowskiemu bez specjalistycznej wiedzy z zakresu ochrony zabytków. Nie wiadomo bowiem, w jakim kierunku pójdzie w przyszłości linia orzecznicza w tych sprawach. Bez wątpienia lepiej byłoby, gdyby to wyspecjalizowana administracja konserwatorska swoim jednolitym orzecznictwem kształtowała poglądy judykatury w kwestiach *stricte* merytorycznych związanych ze stosowaniem u.o.z.o.z., a nie na odwrót. Opracowanie i powszechne stosowanie jednolitej metodologii dotyczącej oceny wartości zabytków w kontekście wpisu do rejestru zabytków czy ujęcia w gminnej ewidencji zabytków z dużym prawdopodobieństwem miałyby wpływ na kształtowanie stanowiska judykatury w rozpoznawanych przez sądy sprawach.

Za swoiste światełko w tunelu można uznać perspektywę przyjęcia i powszechnego stosowania karty wartości zabytku. Projekt tego dokumentu wraz z założeniami dotyczącymi wartościowania zabytków i dokumentacji wartości zabytków wpisanych do rejestru zabytków został opracowany przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w ramach realizacji Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami 2019–2022[89]. Obecnie znajduje się on jeszcze na etapie akceptacji

[89] Zadanie 1.2.3 pod nazwą *Wsparcie działań dokumentacyjnych zespołu zabytkowego*. Materiał został opracowany przez zespół zadaniowy Narodowego Instytutu Dziedzictwa w składzie: Anna Fortuna-Marek,

MKiDN, *ergo* nie został jeszcze wdrożony. W założeniu głównym zadaniem karty wartości zabytku jest wprowadzenie metodologii standaryzującej proces rozpoznania i definiowania wartości zabytku w kontekście jego ochrony oraz zapewniającej kompletność tego procesu. Poprzez wskazywanie atrybutów wartości[90] decydujących o specyfice danego zabytku karta ta ma służyć do stworzenia podstaw systemowej oceny wartości wszystkich zabytków wpisanych do rejestru, a także – w razie potrzeby – oceny wartości zabytków ujętych w ewidencji zabytków. Ma ona również stanowić pomoc w przygotowaniu decyzji o wpisie do rejestru zabytków, przy założeniu, że ustalenie wyprzedzająco wartości zabytku przyczyni się do lepszego jego zrozumienia, a charakterystyka wartości zostanie uwzględniona przy formułowaniu rozstrzygnięcia decyzji i jej uzasadnienia. Celem wypełnienia karty wartości zabytku jest wypracowanie deklaracji wartości zabytku, będącej uogólnioną charakterystyką zidentyfikowanych i zinterpretowanych atrybutów wartości, które świadczą o posiadaniu przez zabytek co najmniej jednej z wartości wymienionych w legalnej definicji zabytku (historycznej, artystycznej lub naukowej) oraz fakultatywnie innych stwierdzonych wartości materialnych i niematerialnych. Karta wartości zabytku ma dopełniać kartę ewidencyjną zabytku nieruchomego i szczegółowo określać elementy wartości zabytku. Propozycja jej wprowadzenia łączy dotychczasowe doświadczenie w zakresie określania wartości zabytków z nową, ujednoliconą formułą ich zapisu, opracowaną w celu zdefiniowania elementów decydujących o wartości poszczególnych obiektów zabytkowych.

Wdrożenie w bliskiej przyszłości karty wartości zabytku stanowiłoby istotny krok naprzód na drodze do uporządkowania procesu wartościowania zabytków. Do rozstrzygnięcia wciąż pozostanie wówczas jeszcze jedna zasadnicza kwestia – dookreślenie kryteriów, na których podstawie dany zabytek miałby być kwalifikowany do danej kategorii ochrony konserwatorskiej (rejestru zabytków albo gminnej lub wojewódzkiej ewidencji zabytków). Zachowanie prawnego *status quo*, w którym mimo zróżnicowania zakresu przyznanej ochrony konserwatorskiej dla wszystkich kategorii zabytków przewidziano jedno tożsame kryterium kwalifikacji (spełnianie przez obiekt definicji zabytku wskazanej w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.), jest nieuzasadnione zarówno z logicznego punktu widzenia, jak i ze względu na stosowaną dotąd praktykę. Dlatego niezbędne wydaje się jak najbardziej precyzyjne określenie kryteriów włączenia do poszczególnych kategorii. Odpowiadając na tytułowe pytanie, co chcemy chronić, środowisko konserwatorskie powinno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy za zabytek należy uznawać obiekty typowe, mające przeciętne wartości, czy też jedynie obiekty o szczególnych, ponadprzeciętnych wartościach. W tym kontekście warto mieć na względzie to, że wskutek samego upływu czasu dany obiekt nabywa pewną, choćby przeciętną wartość historyczną jako dokument okresu, w którym powstał. To z kolei przy rozszerzającej wykładni pojęcia zabytku otwiera drogę do objęcia takiego obiektu ochroną konserwatorską. Przy opracowywaniu postulowanych tu kryteriów objęcia zabytku ochroną konserwatorską winniśmy odpowiedzieć samym sobie na pytanie, czy jesteśmy w stanie nie tylko otoczyć formalną ochroną, lecz także obdarzyć naszym zainteresowaniem wszystko to, co pozostawiły po sobie poprzednie pokolenia, i czy służby konserwatorskie będą przygotowane do tego, by rzeczywiście realizować nałożony przez nie same obowiązek sprawowania ochrony.

Udzielenie odpowiedzi, które z wytypowanych do ochrony zabytków powinny trafiać do wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków, a które do rejestru zabytków, będzie wymagać rozważenia również ogólniejszej kwestii dotyczącej tego, jaką funkcję w systemie ochrony zabytków

Grzegorz Grajewski, Robert Kola, Andrzej Siwek i Maciej Warchoł, przy udziale ekspertów zewnętrznych: Bogumiły J. Rouby, Bogusława Szmygina oraz Marka Konopki.

[90] Zgodnie z założeniami karta wartości zabytku przewiduje następujące atrybuty wartości: 1) lokalne – istotne w skali miejscowości/gminy jako wyraz lokalnej tożsamości, tradycji wykonawczej bądź historii danego miejsca, liczne w skali zasobu danej grupy typologicznej zabytków; 2) regionalne – istotne w skali ponadlokalnej, o cechach liczących się w skali województwa/regionu, wyróżniające się formą i/lub związkiem z postaciami albo wydarzeniami znaczącymi w skali regionu, reprezentatywne, rzadkie w odniesieniu do grupy typologicznej; 3) krajowe – istotne w skali ponadregionalnej, o wyróżniających się cechach/atrybutach związanych z ważnymi wydarzeniami, postaciami historycznymi i/lub wybitnymi twórcami, wyjątkowe lub szczególnie charakterystyczne (ikoniczne) dla swojej grupy typologicznej.

ma pełnić ewidencja zabytków, a jaką – rejestr zabytków. Zmiany statusu prawnego ewidencji zabytków wynikłe wpierw z wprowadzenia u.o.z.o.z., a potem z jej nowelizacji z 2010 roku doprowadziły do tego, że przestała ona być jedynie źródłem informacji o obiektach zabytkowych z terenu gminy czy województwa, a stała się pewnym osobliwym konstruktem prawnym, który nie sposób jednoznacznie zakwalifikować. Potrzeba ponownej oceny znaczenia gminnej ewidencji zabytków oraz kryteriów włączania do niej obiektów jest jeszcze bardziej aktualna w kontekście niedawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono, że art. 22 ust. 5 pkt 3 u.o.z.o.z. w zakresie, w jakim ogranicza prawo własności nieruchomości przez dopuszczenie ujęcia nieruchomości jako zabytku nieruchomego w gminnej ewidencji zabytków bez zapewnienia właścicielowi gwarancji ochrony prawnej przed dokonaniem takiego ograniczenia, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej[91]. W relatywnie zwięzłym uzasadnieniu orzeczenia Trybunał zwrócił uwagę, że postępowanie w przedmiocie ujęcia zabytku w gminnej ewidencji zabytków „musi być oparte na możliwie jak najpełniejszych i najbardziej precyzyjnych regulacjach. Kryteria powinny być przejrzyste, ponieważ od nich zależy możliwa ingerencja w konstytucyjne wolności i prawa. Niebezpieczeństwo arbitralności organów wykonawczych j.s.t. prowadzić może do bezpodstawnego działania, zwłaszcza, że definicja ustawowa »zabytku« tworzy szerokie pole administracyjnego uznania”[92].

Na koniec dodam, że z perspektywy dwudziestu lat obowiązywania u.o.z.o.z. za jej zasadniczą wadę niezmiennie uznaję oderwanie definicji zabytku od kryterium formalnego[93]. Nie ma uzasadnienia funkcjonowanie abstrakcyjnej kategorii „zwykłych” zabytków, czyli obiektów, które teoretycznie spełniają prawną definicję zabytku, mimo że okoliczność ta nie została w żaden sposób potwierdzona urzędowo. Obiekty te w rzeczywistości nie podlegają ani prawnej ochronie, ani opiece, nie funkcjonują bowiem w świadomości tak organów ochrony zabytków, jak i swoich dysponentów. Stąd zasadny wydaje się powrót do rozwiązań funkcjonujących uprzednio na gruncie u.o.d.k., a zatem uznanie, że zabytkiem jest obiekt spełniający prawną definicję zabytku, który został ujęty w ewidencji zabytków lub wpisany do rejestru zabytków.

mgr Jacek Brudnicki
Magister prawa oraz historii sztuki, adwokat, kierownik działu prawnego w Narodowym Instytucie Dziedzictwa, członek pozaetatowy Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie, społeczny opiekun zabytków oraz członek sekretariatu European Heritage Legal Forum. Ma doświadczenie szkoleniowe i dydaktyczne w zakresie zagadnień prawnej ochrony zabytków i zarządzania dziedzictwem kulturowym. Jest autorem publikacji dotyczących tej tematyki.

Jacek Brudnicki, MA
Master's degree in law, and in history of art, attorney at law, head of the legal department at the National Heritage Institute, non-employed member of the Local Government Board of Appeals in Warsaw, social guardian of monuments and member of the secretariat of the European Heritage Legal Forum. He has training and teaching experience in the legal protection of monuments and matters related to the management of cultural heritage. He is the author of publications on these subjects.

Bibliografia

Affelt Waldemar J., *Wartościowanie dziedzictwa techniki – rozpoznawanie, interpretacja, zachowanie* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Antoniak Patrycja et al., *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, red. Maksymilian Cherka, Warszawa 2010.

Barbasz-Bielecka Anna, *Przydatność metodologii nauk humanistycznych oraz kognitywistyki w procesie waloryzacji zabytków* [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa 2013.

[91] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2023 roku, sygn. P 12/18.

[92] Ibidem.

[93] Por. J. Brudnicki, *Prawna opieka nad zabytkami – wybrane aspekty*, „Ochrona Zabytków” 2014, nr 2, s. 56.

Bogdani Maria, *Wartość zabytku – spojrzenie z perspektywy rynku nieruchomości* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Brudnicki Jacek, *Prawna opieka nad zabytkami – wybrane aspekty*, „Ochrona Zabytków" 2014, nr 2.

Brudnicki Jacek, *Problematyka zakresu ochrony konserwatorskiej zabytków wpisanych do rejestru zabytków, podlegających równocześnie ochronie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego* [w:] *Własność intelektualna a dziedzictwo kulturowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Kowalskiemu*, red. Marlena Jankowska, Paulina Gwoździewicz-Matan, Piotr Stec, Warszawa 2020.

Bukal Grzegorz, *Produkcja zabytków jako problem konserwatorski (przykład Gdańska)* [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2008.

Bytniewski Paweł, *Hermeneutyka jako strategia wartościowania dziedzictwa kulturowego. Kulturowy status zabytków* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Dytczak Mirosław, Ginda Grzegorz, *Wybrane wielokryterialne metody wartościowania uwzględniające trudno mierzalność cech zabytków* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Eysymontt Rafał, *Wartościowanie i ochrona miasta średniowiecznego* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Fogel Anna, *Obowiązek uwzględniania ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy wydawaniu pozwolenia konserwatorskiego*, „Ochrona Zabytków" 2022, nr 2.

Frodl Walter, *Pojęcia i kryteria wartościowania zabytków, ich oddziaływanie na praktykę konserwatorską*, przeł. Marian Arszyński, Warszawa 1966.

Gawlicki Marcin, *Ocena wartości zasobu zabytkowego – cele, metody, praktyka* [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa 2013.

Gogolin Marek R., Arszyńska Joanna M., *Próba algorytmizacji wartościowania konserwatorskiego zabytków ruchomych* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Guttmejer Karol, Świątek Paulina, *Warszawski późny modernizm lat 60. Próba konserwatorskiego wartościowania* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Hirsch Robert, *Praktyczne zastosowanie wartościowania zabytków czyli kategorie ochrony konserwatorskiej budynków w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Jakubowski Aleksander, *Skutki prawne wpisu do gminnej ewidencji zabytków*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego" 2022, nr 1.

Kobyliński Zbigniew, *Kryteria i metody wartościowania dziedzictwa archeologicznego. Aktualny stan dyskusji* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Kobyliński Zbigniew, Wysocki Jacek, *Problemy wartościowania dziedzictwa archeologicznego* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Lewicki Jakub, *Między waloryzacją a klasyfikacją czyli o skutecznej ochronie zabytków w Polsce* [w:] *System ochrony zabytków w Polsce – analiza, diagnoza, propozycje*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2011.

Lewicki Jakub, *Wartościowanie zabytków w Polsce. Przegląd doświadczeń i postulaty na przyszłość* [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa 2013.

Łakomy Katarzyna, *Układy willowo-ogrodowe miast epoki przemysłowej, a problematyka zróżnicowania cech i wartości* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Mitkowska Anna, *Rozważania o wartościowaniu ogrodów zabytkowych dla ich ochrony i konserwacji* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Murzyn-Kupisz Monika, *Nauki społeczno-ekonomiczne a teoria wartości dóbr kultury* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Murzyn-Kupisz Monika, *Wybrane metody badania wartości przydawanych dziedzictwu kulturowemu stosowane przez ekonomistów* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Olenderek Joanna, *Kryteria oceny wartości dóbr kultury współczesnej reprezentatywnych dla miejskich przestrzeni publicznych w Łodzi kreowanych w XX wieku* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Pałubska Katarzyna, *Możliwości identyfikacji i wartościowania krajobrazu kulturowego w Polsce* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Riegl Alois, *Nowoczesny kult zabytków. Jego istota i powstanie* [w:] Alois Riegl, Georg Dehio, *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, przeł. Ryszard Kasperowicz, Warszawa 2006.

Rouba Bogumiła J., *Teoria w praktyce polskiej ochrony, konserwacji i restauracji dziedzictwa kultury* [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2008.

Rouba Bogumiła J., *Wartościowanie w praktyce konserwatorskiej* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Skłodowski Marek, *Przykłady analizy wielokryterialnej w ocenie wartości i ochronie dziedzictwa kultury* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. Bogusław Szmygin, Lublin–Warszawa 2015.

Sujecki Janusz, *Relikty i uzurpatorzy*, Warszawa 2020.

Szmygin Bogusław, *Ocena wartości zabytków w świetle rejestru i ewidencji zabytków* [w:] *Systemy wartościowania dziedzictwa. Stan badań i problemy*, red. idem, Lublin–Warszawa 2015.

Szmygin Bogusław, *Słowo wstępne* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. idem, Warszawa–Lublin 2012.

Witwicki Michał T., *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków" 2007, nr 1.

Zalasińska Katarzyna, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Warszawa 2020.

Zalasińska Katarzyna, Zeidler Kamil, *Problematyka wartościowania jako podstawy rozstrzygnięć wojewódzkiego konserwatora zabytków* [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2012.

Zeidler Kamil, *O znaczeniu i roli teorii konserwatorskiej w procesie stosowania prawa* [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa–Lublin 2008.